

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99

## Jak zdobywaliśmy Atlantyk?

Szczegółowa relacja mjr. Idzikowskiego i Kubali z przebytej podróży

### Fragmenty odlotu z Le Bourget

#### Lotnicy twierdzą, że typ aparatu nie zawiódł

OPORTO, 8 sierpnia. (Specjalna służba PAT.) —

Przedstawiciel agencji Havasa w towarzystwie mjr. Idzikowskiego udał się do szpitala wojskowego, gdzie przebywa jeszcze mjr. Kubala. Zajęty on był pisaniem na maszynie lewą ręką sprawozdania o locie.

Rana mjr. Kubali nie jest poważna musi on jednak kilka dni wypocząć. Konsul polski w Oporto zajął się załatwieniem różnych formalności, związanych z wyjazdem lotników. Jak zaznacza przedstawiciel Havasa,

#### lotnicy są przygnębieni

z powodu nieudania się przedsięwzięcia, gdyż mieli niezłomną nadzieję, że lot się powiedzie. Oświadczyli oni dalej, iż

gotowi byłiby odlecieć niezwłocznie na podobnym aparacie,

z decyzją jednak powstrzymują się do czasu przybycia konstruktora aparatu.

Na cześć lotników konsul polski wydał śniadanie w ścisłym gronie.

#### Ostatnie chwile przed ratunkiem

OPORTO, 8 sierpnia. (Specjalna służba PAT.) —

W rozmowie z korespondentem Havasa lotnicy polscy opowiedzieli, iż

pismo, jakie rzucili na pokład parowca „Samos” spadło u nóg kapitana statku,

który miał ich niezwłocznie zabrać na pokład. Tymczasem samolot opadł na fale. Pilot, widząc, iż znajduje się w zbyt dużej odległości od parowca, usiłował ponownie puścić w ruch motor, lecz przestał on nagle działać. Samolotowi groziło rozbicie się, gdy opatrnościowy silny wiatr poderwał aparat,

ratując w ten sposób lotników. Za branie aparatu połączone było z wielkimi trudnościami.

Wypadek nastąpił dokładnie w sobotę w południe.

Godzinę tę wskazywał zegarek mjr. Kubali, gdyż w tym momencie wskutek gwałtownego upadku stanął on.

„Zostaliśmy uratowani — mówili lotnicy — lecz nasze projekty są stracone. Jeszcze kilka godzin lotu, a moglibyśmy dotrzeć do Nowej Ziemi. Jesteśmy przygnębieni.

Na pokładzie parowca „Samos”



1) Gotowi do odlotu nasi lotnicy żegnają odprowadzających ich na lotnisku Le Bourget, 2) Samolot polski na chwilę przed omlotem, 3) Po starcie naszych lotników, stoją członkowie ambasady i Polonji paryskiej z p. Amiot'em, konstruktorem aparatu w środku, 4) majorowie Idzikowski i Kubala na swych siedzeniach tak jak przelecieli całą drogę, pilotował mjr. Idzikowski zaś mjr. Kubala leciał jako nawigator.

## Przebieg lotu nad oceanem

OPORTO, 8 sierpnia. (Specjalna służba PAT.) — Lotnicy polscy opowiedzieli przedstawicielowi Havasa następujące szczegóły swego lotu:

Do Le Bourget pojechaliśmy z silną wiarą w powodzenie naszej wyprawy. Przy starcie, gdy aparat przebiegł około 500 mtr., wiatr pochylił go nieco, lecz mjr. Idzikowski, który siedział przy motorze, wyprostował go. W chwilę potem opuściliśmy ziemię. Po zatoczeniu koła nad lotniskiem wzniesiliśmy się odrazu na 400 mtr. i wzięliśmy niezwłocznie kierunek na wybrzeża w stronę Lorient. Pogoda była szczególnie pomyślna. Motor funkcjonował sprawnie. Od wyrzeży wzięliśmy kierunek na Azory, gdyż sprzyjał nam wiatr północno-wschodni, co pozwalało nam o-

przyjęto nas troskliwie i pocieszano”.

Mjr. Kubala upadł nieszczęśliwie i zranił się w prawe przedramię odłamkami szkła. Kap. parowca „Samos” zgodził się chętnie dowieźć lotników polskich do najbliższego portu Leixoes, dokąd parowiec przybył w niedzielę rano.

szczędzać motor. Wkroczyliśmy jednak w sferę gęstej mgły. Moglibyśmy przelecieć nad nią, wznosząc się w górę na 500 mtr., lecz woleliśmy jednak, wobec pomyślnej pogody, lecieć na wysokości 50 mtr. W niedalekiej odległości od wybrzeży przelecieliśmy nad szalupą, a następnie nad trzema parowcami. Później w przeciągu 10 godzin nie spotkaliśmy już żadnego okrętu.

W odległości około 800 mil od Azorów natrafiliśmy na pomyślny wiatr południowy, wobec czego postanowiliśmy porzucić kierunek na Azory i lecieć wprost do Ameryki. Noc była jasna.

Przelecieliśmy już około 3 tysięcy kilometrów, gdy nagle spostrzegliśmy, że dopływ oliwy zmniejsza się. Sądziliśmy, że to jest defekt przejściowy, lecz od motoru szedł żar nie do zniesienia. Stwierdziliśmy niestety, że dopływ oliwy odbywa się w złych warunkach. Naprawa w pełnym locie okazała się niemożliwa, niemniej jednak mieliśmy nadzieję, że oszczędzając motor, będziemy mogli kontynuować przelot, którego połowa była już za nami. Nieprawidłowe i coraz słabsze działanie motoru zmusiło nas, ku naszemu

bolewaniu, do powzięcia decyzji o zawróceniu z drogi. Przez chwilę wahaliśmy się, czy kontynuować lot no Nowej Ziemi, czy też wziąć kierunek na Azory. Ostatecznie doszliśmy do przekonania, że lepiej jest zawrócić, chociaż pomyślna pogoda pozwalała żywić nadzieję dotarcia do N. Yorku. Liczne nieprawidłowości w motorze, spowodowane brakiem oliwy, uczyniły powrót trudny. Udało się nam jednak, oszczędzając motor, przelecieć ok. 1.500 klm. Lecz dalej lecieć nie mogliśmy.

Stano przed nami wówczas niebezpieczeństwo, że będziemy zmuszeni spaść na wodę z aparatem, pozbawionym pływaków, którzy oczywiście poszedłby na dno, pociągając i nas. Śmierć wydawała

się nam niechybną. Byliśmy już gotowi wszystko poświęcić wobec niemożliwości dotarcia do Le Bourget, lub jakiegokolwiek innego punktu ziemi, gdy w tem spostrzegliśmy parowiec „Samos”. Byliśmy wówczas w odległości 60-ciu mil od przylądka Finistere. Statek „Samos” z powodu mgły, panującej wzdłuż wybrzeży, zmienił, na szczęście dla nas, kierunek swej drogi. Motor nasz pracował już minimalnie, udało nam się jednak jeszcze przelecieć nad parowcem i rzucić na pokład jego pismo z prośbą do kapitana o wydanie zarządzeń, celem zabrania nas.

#### Samolot na przechowaniu

OPORTO, 8 sierpnia. (Specjalna służba PAT.) —

Mjr. Kubala zupełnie już wyleczony jest z rany, jaką odniósł. Aparat jest w przechowaniu władz portugalskiej marynarki wojennej, która udzieliła wszelkich ułatwień Statek „Samos” odjechał w dalszą drogę. Pisma hiszpańskie z wielkiem uznaniem wyrażają się o odwadze lotników polskich.

Dr. med.  
**D. HELMAN**  
Spec. chor. uszu, nosa, gardła i krtani  
Piotrkowska 68. Tel. 12-20.  
**powrócił.**  
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 pp.  
W niedziele od 10-1 pp.



## Jak zdobywaliśmy Atlantyk?

**Konstruktor wita pilotów**

OPORTO, 8 sierpnia. (Specjalna służba PAT.) —

Przybył tu konstruktor aparatu lotników polskich, Amiot, w towarzystwie przedstawiciela firmy „Lorraine - Dietrich” Staltera. Na dworcu oczekiwali ich mjr. Idzikowski i konsul Rzpłitej. Amiot i Idzikowski rzucili się sobie w objęcia

i ucałowali się. Mjr. Idzikowski miał łzy w oczach. Pierwsze jego słowa były: „Pomimo radości z ocalenia, niezmiernie nam przykro, że raid, który tak dobrze się zaczął, skończył się nieszczęśliwie. Jakże byłibyśmy wzruszeni, gdybyśmy przybyli do Nowego Yorku na aparacie i motorze francuskiej konstrukcji”.

Następnie Amiot, Idzikowski i Stalter odwiedzili mjr. Kubalę, znajdującego się jeszcze w szpitalu. Amiot zwrócił się do mjr. Kubali ze słowami otuchy i złożył mu powinszowania z powodu szczęśliwego ocalenia. Ze szpitala udano się do portu Leixoes w celu zbadania

samolotu, który znajduje się w stanie opłakanym,

lecz nie jest całkowicie zniszczony. Dalsze badanie aparatu odbędzie się w dniu dzisiejszym. Samolot będzie zdemontowany i załadowany na parowiec, który zawiezie go do Havru, a stamtąd przewieziony będzie do Paryża. Lotnicy oświadczyli, iż

gdy wpadli do oceanu, mieli jeszcze w rezerwarze około 2.000 litrów benzyny

i zapas oliwy, wystarczający dla dokonania lotu do kontynentu.

Mjr. Kubala i Idzikowski w towarzystwie p. Amiot udadzą się w czwartek do Paryża ekspressem popołudniowym. Lotnicy polscy otrzymali z różnych stron świata wielką ilość depech z wyrazami sympatii. Konstruktor

Amiot oświadczył, iż gotów jest zbudować drugi aparat.

## Ementarzysko chole-ryczne pod Zamościem

ZAMOŚĆ 7. (AW). W dniu 6 b. m. we wsi Łabunki pow. zamojskiego natrafili robotnicy kopiący piasek na stare ementarzysko. Wydobli oni z ziemi drzewo w postaci kawałków desek z trumien, oraz kości ludzkie.

Według krążących wersji, w miejscu tem grzebano zmarłych w czasie panującej przed stu laty epidemii cholery.

Roboty ziemne zostały wstrzymane celem przeprowadzenia dokładniejszych badań.

## Próby metody Steinacha w Polsce

Kilku zoologów polskich zwróciło się do min. spraw wewnętrznych w sprawie udzielenia zezwoleń, wymaganych w myśl ustawy o ochronie zwierząt na przeprowadzenie doświadczeń naukowych w dziedzinie prób, dokonywanych przez uczonego niemieckiego Steinacha.

## Walka z komunizmem w Japonii

WIEDEN 8 (Pat) Według doniesień z Tokio, japońska tajna rada wojenna wystosowała do rządu memorjał, domagający się wprowadzenia kary śmierci na propagandę komunistyczną, wydania ze szkół nauczycieli komunistów oraz oddania wszystkich komunistów pod nadzór policji.

# Fatalizm ostatniego cara

## Dlaczego zdetronizowany Mikołaj nie został wysłany zagranicę?

Dziesięć lat upłynęło od chwili wymordowania rodziny cara Mikołaja II. Po zrzeczeniu się tronu ostatni imperator Wszechrosji znalazł się w osamotnieniu absolutnym... Wszyscy z wyjątkiem najbliższej rodziny i szczupłej garści z dawnego otoczenia, opuścili go i odeszli.

Nazajutrz po zrzeczeniu się tronu Petersburg przedstawiał dziwny widok. Na ulicach i w rynsztokach setkami leżały pozzdierane z gmachów rządowych emblematy państwowe; rodzony brat carski Michał ofiarowanej sobie korony nie przyjął; wielki książę Cyryl, obecny pretendent do tronu, na czele oddziału gwardji morskiej; pod czerwonym sztandarem składał hołd Rządowi Tymczasowemu; wszystkie pułki gwardji opuściły Mikołaja; cała wyższa i niższa biurokracja i sfery dworskie i arystokratyczne ogarnęła apatia i spętano chłórzostwo.

W zupełnym oderwaniu od tego co się działo w Petersburgu i w kraju, Mikołaj wraz z najbliższą rodziną czekał w Carskim Siole spełnienia swoich losów, które od kolebki otoczone były jak gdyby mistyczną mgłą tragizmu i nieszczęścia.

Gdy wieszono go do chrztu w Peterhofie i jeden z dygnitarzy niósł na poduszce oznaki orderu św. Andrzeja, gwiazda orderowa oderwała się od poduszki, spadła na ziemię i niepodobna było jej odszukać... Chmurna jesienią 1888 roku przeżywa on synną katastrofę w Borkach... Potem zamach na jego życie w czasie podróży po Japonji... Potem małżeństwo prawie przy łożu śmierci Aleksandra III... Młoda carowa uczestniczy w pogrzebie carskim i jest to jej pierwszy wjazd do stolicy, wywołujący w ludzkie zabobonna trwogę: — „weszła do nas za trumną!”, „przyniosła z sobą nieszczęście!”, szemrano w tłumie.

Niemniej tragicznymi były dni koronacji carskiej w Moskwie...

„Dni tej koronacji — zapisuje w swoim dzienniku znany wydawca Suworin — są jasne, iskrzące się, gorące... I panowanie to napewno będzie gorące. Kto się w tym ogniu spali i co w niem spłonie — oto pytanie... Ale spali się dużo...” W czasie samej uroczystości koronacji odpiął się cesarzowi łańcuch orderu Andrzeja i spadł na ziemię, podchwycony przez ministra dworu hr. Woroncowa-Daszkowa. Zaś wieczorem nastąpiła krwawa katastrofa na polu Chodyńskim, która uniosła życie kilku tysięcy ludzi...

W czasie podróży młodej pary do Kijowa umiera nagle i niespodziewanie w ich wagonie minister spraw zagranicznych ks. Łobanow Rostowski... W czasie krwawej klęski „japońskiej” rodzi się następca tronu z zarodkiem śmiertelnej, nieuleczalnej choroby. W kijowskim teatrze w otoczeniu cara pada od kuli anarchisty pierwszy jego doradca Stołypin...

A potem jeszcze wielka wojna... Rasputin... wreszcie mała stacja kolejowa o symbolicznej nazwie Dno, gdzie nastąpiło zrzeczenie się korony, ponury początek krwawej tragedji w Ekaterynburgu... „Mocą nieustannego historycznego procesu — pisał Arcybaszew — wiara ludowa w cara powoli, lecz stale wygasła w chwili, gdy Mikołaj II wstępował na tron... Tej wiary już właściwie wówczas nie

było... Życie przerosło stare formy i bieg jego płynął zdaleka od tronu. — Jeszcze w przededniu rewolucji było w Rosji wielu ludzi, którzy szczerze uważali siebie za monarchistów. Ale ich monarchizm oddawna stracił wszelki patos i zmienił się w coś martwo-urzędowego nie mającego nic wspólnego z rzeczywistym życiem. Od góry do dołu w całym gąszczu ludności rosyjskiej trudno było znaleźć człowieka, któryby wiązał swoją egzystencję z dynastją i monarchją. A w chwili zgonu dynastji u nieszczęśliwego cara nie znalazło się obrońców, na tomiast otoczyła go liczna zgęrcja katów i stróżów więziennych...”

Dlaczego Rząd Tymczasowy, mając jeszcze władzę w swoim ręku nie wysłał Mikołaja II zagranicę?

Wychodząca w Rydze gazeta „Siewodnia” zamieściła niedawno ciekawy na ten temat feljeton p. Dioneo, w którym autor zestawia wywiad, udzielony przez Kiereńskiego korespondentowi „Times’a” ze świeżą książką p. Bukchenem, córki byłego ambasadora angielskiego w Petersburgu p. t. „Dyplomacja i dwory zagraniczne”.

Kiereński w rozmowie z korespondentem całą winę zwała na Anglię, twierdząc, że gdyby Anglija chciała, Mikołaj i jego rodzina mogła być wysłana na jej

terytorjum; ale Anglija nie chciała obawiając się drażnić swoich robotników. Natomiast córka ambasadora Bukchenena przedstawia tę sprawę nieco inaczej.

„W parę dni po lutowej rewolucji — pisze ona — jeden z wielkich księząt przybył do brytyjskiego poselstwa i oświadczył sir Bukchenenowi, że carowi w każdej chwili grozi śmierć, dopóki przebywa on w Rosji. Trzeba więc nie tracąc czasu urządzić wyjazd eks-cesarza i jego rodziny do Anglii lub do jakiego innego bezpiecznego miejsca.

„Mój ojciec — pisze dalej miss Bukchenen — natychmiast pojechał do p. Milukowa, który wraz z całym rządem tymczasowym wyraził szczerą chęć urządzenia natychmiastowego wyjazdu Mikołaja II i jego rodziny z Rosji. Zdecydowano wówczas, że sir Bukchenen wyszle do Anglii depezę, proszącą króla Jerzego o przytułek dla carskiej rodziny... I Jerzy V natychmiast odpowiedział aprobatą, poczem postanowiono, że po drodze do Anglii car odbędzie na krążowniku angielskim, który oczekiwać na niego będzie w porcie Murmańskim.

„Na nieszczęście zaszła nieoczekiwana zwłoka. Następnie przeciwko przyjazdowi cara Mikołaja wypowiedziała się bardzo stanowczo cała angielska partja robotnicza... Wobec tego nie bacząc na energiczne depeze sir Bukchena ministerstwo angielskie wahało się przez dłuższy czas, a w międzyczasie rada robotniczych i 20-miennych delegatów wzięła górę nad rządem tymczasowym i wszelką wówczas myśl ocalenia Mikołaja musiała być zaniechana...”

Wyjaśnienia powyższe niczego właściwie nie wyjaśniają i nie tłumaczą. Oprócz Anglii można było wysłać cara do jakiegokolwiek bądź innego kraju Europy, a przede wszystkim do Danji, z której rodziną królewską dom Romanowów był tak blisko spokrewniony.

Sprawy handlu, eksportu, obróbki, kupna i sprzedaży lasów i drzewa. Informacje z rynków drzewnych całego świata. Rozporządzenia władz w sprawach leśnych i drzewnych. Całokształt leśnictwa, przemysłu drzewnego i leśnego traktuje tylko

**DRZEWO POLSKIE**  
 MAŁPOLNICHOL POLISH-TIABER  
 WARSZAWA PIĘKNA 13

## Marsz „Szlakiem Kadrowki” Raid małej ententy i Polski

Zwyciężyła drużyna 21 pułku piechoty

KIELCE, 8.8 Z Jędrzejowa wyruszyły drużyny o godz. 4 rano na ostatni etap do Kielc, długości 38 km.

Pierwsze miejsce na tym etapie zajmuje drużyna 21 p.p. Warszawa w czasie 3 godz. 42 min. 50 sek., drugie drużyna 33 p. p. Łomża 3 g. 46.44, trzecie 5 p. p. leg. Wilno 3 g. 47.47, czwarte 36 p. p. Warszawa 3.49.17, piąte 42 p. p. Białystok 3.54.23 itd.

Według przybliżonych obliczeń w ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce i tytuł mistrza marszu szlakiem kadrowki otrzymała na rok 1928 drużyna 21 p. Warszawa, bijąc prowadzącą przez dwa etapy druż. 33 p. leg. o 3 l., drugie miejsce przypadnie 33 p. Łomża, trzecie 5 p.p. leg. Wilno.

Z drużyn strzeleckich przybyli narazie drużyny z Wieliczki i Lublina, osiągając dość dobre czasy.

O godz. 12-ej prezydent Rzpłitej przybył z Radomia do Kielc na zakończenie marszu szlakiem kadrowki, zaproszony przez prezesa komitetu marszu szlakiem kadrowki wojewodę kieleckiego Korsaka. P. prezydent Rzpłitej witany był u bram miasta przez prezydenta miasta Kielc, prezesa związku strzeleckiego dr. Dłuskiego, kompanję honorową, delegację strzelecką oraz licznie zebraną publiczność. O godz. 13 m. 30, prezydent był obecny na obiedzie żołnierskim w koszarach. O godz. 15 prezydent rozdał nagrody zwycięzcom marszu, poczem opuścił Kielce, udając się samochodem do Spały.

DZIEDZICE 8.8 (Pat) Obchód rocznicy wymarszu kadrowki. urzą-

dzony w Dziedzicach, miał charakter manifestacji ze względu na udział wszystkich władz miejscowych, licznych związków i stowarzyszeń oraz tłumnie przybyłej ludności

Obchód rozpoczął się w sobotę nabożeństwem za poległych legionistów i żołnierzy, poczem odbył się uroczysty akt oddania pod opiekę gminy m. Dziedzice tablicy pamiątkowej, umieszczonej na domu, skąd w r. 1913 wyruszyli legionści na wojnę o niepodległość Polski pod dowództwem p. A. Janika, obecnego prezesa Związku Legionistów w Dziedzicach. Wieczorem tegoż dnia odbyła się uroczysta akademja.

Na temat historycznego znaczenia czynu Józefa Piłsudskiego wygłosił przemówienie delegat okręgowego zarządu Związku Legionistów z Krakowa — Ludwik Ruskowski. Po jego przemówieniu zebrani urządzili gorącą manifestację na cześć pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego. Następnie delegat okręgowego Związku Strzeleckiego z Katowic p. A. Rzymian wygłosił przemówienie p. t. „Słazacy w ruchu legionowym”. Program akademji zakończyły produkcje chóru i orkiestry „Strzelca” z Czochowie.

## Dzisiejsza pogoda.

Przeważnie pochmurno i dżysto. Temperatura bez znacznych zmian. Słabe na północy i zachodzie kraju, umiarkowane wiatry zachodnie.

Lotnicy przybyli wczoraj do Warszawy

Wczoraj o godz. 5 rano z Pragi Czeskiej wystartowali lotnicy, biorący udział w raidzie małej ententy i Polski na dystansie 3111 km. 728 m.

W raidzie biorą udział wojskowi lotnicy Czecho-Słowacji, Jugostawji, Rumunii i Polski.

Nasi zawodnicy odlecieli do Pragi jeszcze 28 lipca br. Reprezentację polską stanowią piloci: mjr. W. Makowski, por. Zwirko, kpt. Peterek, kpt. Pawłowski, mjr. Stachoń i kap. Jacha oraz obserwatorzy: ppłk. Szandorowski, por. Z. Wasilewski, por. Farlik, por. Wiśniewski, kpt. Pistel i kpt. Wroniecki.

Zawodnicy nasi mają samoloty polskiej konstrukcji: „R. VIII” z silnikiem Lorraine-Dietrich 650 K. M., „Zalewski” z silnikiem „Jupiter” 580 K. M., „Zalewski” z siln. L. D. 450 K. M.

Trasa raidu prowadzi w pierwszym dniu z Pragi Czeskiej przez Prostejów, Kraków, Warszawę, Lwów, Jassy i Bukareszt, a w drugim dniu z Bukaresztu przez Belgrad, Zagrzeb i Brno do Pragi.

Przed raidem odbyły się zawody kwalifikacyjne szybkości na dystansie 5 km. (minimum 200 km. (godz.) i wysokości (minimum 5000 m.).

Z lotniska wojskowego w Pradze Czeskiej wystartowały 22 aparaty: 6 czechosłowackich, 5 polskich, 5 rumuńskich i 6 jugosłowiańskich. Jeden samolot polski w zawodach eliminacyjnych odpadł

Lotnicy bez żadnego wypadku przelecieli pierwszy odcinek trasy do Prostejowa, a następnie do

Krakowa, skąd potem polecili do Warszawy.

Pierwsze samoloty przybyły na lotnisko mokotowskie około godz. 10. Po nabraniu benzyny i oliwy samoloty startowały dalej. Do g. 11 wszystkie samoloty były już w drodze z Warszawy do Lwowa, a potem do Jassy i Bukaresztu, gdzie będą nocowały.

Dzisiaj lotnicy wyruszają na drugi i ostatni etap i po południu przybędą do Pragi.

Samoloty polskie odbywają lot pomyślnie.

LWÓW 8. (PAT). Dziś przed południem zaczęły przybywać z Warszawy na lotnisko lwowskie samoloty, biorące udział w raidzie małej ententy i Polski.

Pierwszy przybył o godz. 10.40 samolot czeski „Smolik 16” z kpt. Kallą W 3 minuty po nim, o g. 10.43 przybył na „Potezie 25” mjr Stachoń.

Następnie przyleciał „R 8 Lublin” z mjr. Makowskim, 4-ty zaś, aparat jugosłowiański „Potez 25”, pilotowany przez Grabisznika.

## Bandyci trzęsą Grecją

ATENY 8.8 Bandyci z Efiru, którzy wprowadzili trzech polityków greckich, wobec oświadczenia uwieczonych, że żaden okup nie będzie złożony, wypuścili na wolność byłego ministra Millonasa i polecili mu zgłosić się do odpowiednich władz z żądaniem złożenia okupu, grożąc mu śmiercią, gdyby jego interwencja nie odniosła rezultatu.



# Widmo wojny chińsko-japońskiej

## Walka o hegemonję w Mandżurji może przybrać formę zbrojnego konfliktu

LONDYN, 8 sierpnia. (ATE.) — Na dzisiejszym posiedzeniu rady gabinetowej w Tokio zastanawiano się nad położeniem w Mandżurji, które daje pole do wielkiego niepokoju. Stanowisko Czang-Su-Liang jest niepewne. Pomimo, że nowy dyktator Mandżurji obiecał przestrzegać umów, zawartych przez ojca swego, Czang-Tso-Lina, z japońskim rządem, to jednak Tokio nie może na nim wymóc formalnego potwierdzenia tej obietnicy. Rząd nacjonalistyczny nankijski w dalszym ciągu wywiera

na niego silny nacisk w kierunku połączenia się z Chinami.

Rząd japoński obawia się, że nacjonaliści chwycą się w tej sprawie radykalnych środków, aby uznać za nieistniejący układ japońsko-mandżurski. Gdyby to nastąpiło, Japonia znalazłaby się w bardzo trudnym położeniu. Japonia zdolała już w drodze dyplomatycznej pohamować poczyny rządu nankijskiego, który anulował jednostronny traktat chińsko-japoński z roku 1896. Teraz jednak chodzi o koncesje japońskie w

Mandżurji, wkraczające w dziedzinę suwerenności Chin w Mandżurji. Ponieważ Japonia koncesji tych się nie wyrzeknie, należy się spodziewać ewentualnego rozstrzygnięcia sporu jedynie na drodze wojennej. Japonia pragnie pokoju, ale prezes ministrów Tanaka na dzisiejszej radzie gabinetowej oświadczył z naciskiem, że połączenie Japonii w Mandżurji zostanie bez zmiany. Oświadczeniu temu przypisują w kołach politycznych wielkie znaczenie.

# Marszałek Piłsudski



z córkami Wandzlą i Jagódką na najświeższym zdjęciu z ubiegłego miesiąca w Gdyni (w czasie poświęcenia 3 nowych statków tow. „Zęgiuga polska”).

# Ferment wewnętrzny w Jugosławii

## Chorwacja broni swej równorzędności z Serbią

### Wagon ze zwłokami Ristowicza zaginał w drodze z Zagrzebia do Białogrodu

WIEN 8. (Pat.) Według doniesień dzienników z Białogrodu, miał się tam odbyć wczoraj dnia 7.8 pogrzeb zamordowanego w Zagrzebiu redaktora Ristowicza. Zwłoki jego, które odeszły specjalnym wagonem z Zagrzebia, miały przybyć do Białogrodu wczoraj przed południem. Wszystko było już przygotowane do pogrzebu jednakże wagon ze zwłokami nie nadszedł. Na zapytanie oświadczyło, że wagon ten w drodze zaginął. Ministerstwo kolei rozpoczęło natychmiastowe śledztwo i po długim szukaniu odnaleziono wagon ze zwłokami na bocznym torze na stacji Winkowici. Prawdopodobnie wagon ten został odłączony przez kolejarzy, należących do koalicji chłopsko-demokratycznej w tym celu, aby pogrzeb Ristowicza nie mógł się odbyć. Ministerstwo kolei oświadczyło, że winni zostaną jaknajsurowiej ukarani. Pogrzeb ma się odbyć w dniu dzisiejszym.

### Choroba cukrowa utrudnia rekonwalescencję Radicza

WIEN 8. (Pat.) Według doniesień dzienników z Zagrzebia, wydali lekarze o stanie zdrowia Radicza następujący biuletyn: Ogólny stan zdrowia Radicza jest dalej poważny, temperatura podwyższona, choroba cukrowa, stwierdzona już od dłuższego czasu, pogorszyła się obecnie z powodu odniesionych ran, co oczywiście zmniejsza szanse odporności pacjenta. Należy się liczyć z dłuższym przebiegiem choroby. Jakkolwiek istnieje możliwość wyzdrowienia, mimo to jednak mogą nastąpić nieprzewidziane komplikacje.

### Demonstracyjna rezygnacja żupana i szefa policji w Zagrzebiu

WIEN 8. sierpnia. (Pat.) — Według doniesień dzienników z Zagrzebia, podali się do dymisji żu-

pan zagrzebski oraz szef policji. Obaj urzędnicy chcieli zaprotestować swoją dymisją przeciwko zarządzeniom białogrodzkim, wydanym na wypadek niepokojów w Zagrzebiu. Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło mianowicie aby w razie rozruchów w Zagrzebiu służbę pełniła nie policja zagrzebska lecz żandarmerja białogrodzka.

WIEN 8. (Pat.) Według doniesień z Białogrodu willa Radicza odcięta jest od reszty miasta, a przed willą trzymają straż partyjni zwolennicy Radicza.

### Dlaczego zamordowano Ristowicza?

WIEN 8. (PAT.) Dzienniki zagrzebskie donoszą jako o fakcie stwierdzonym, że zamordowany dziennikarz Ristowicz przybył do Zagrzebia celem oddania politykom chorwackim dokumentu, zawierającego wiadomości w sprawie zarządzeń, wydanych potajemnie przeciwko Chorwacji.

# Wspaniałe sukcesy szermierzy polskich

## Drużyna nasza pokonała w Amsterdamie Anglię, Stany Zjednoczone i Holandję

AMSTERDAM, 8 sierpnia. (Spe) ejała służba PAT. z olimpiady).

W dzisiejszych zawodach pływackich rozegrano finał biegu 200 mtr. stylem dowolnym dla panów. Pierwszy przybył Tsaruta (Jap.) 2 min. 48 s. (Rekord olimp. pobity).

W półfinale 200 mtr. stylem klasycznym dla pań w dwóch półfinałach przyszły jako pierwsze: Baron (Holandia) 3 min. 15,9 sek. i Schröder (Niemcy) 3 m. 11,2 sek.

W półfinałach 400 mtr. stylem dowolnym przyszli pierwsi Zorilla (Argentyna) 5 min. 11,4 sek. i Arne Borg (Szwecja) 5 min. 0,54.

Mecz finałowy piłki wodnej pomiędzy Niemcami a faworytem ogólnym Węgrami wygrali Niemcy 5:2, (2:0, 2:2). W ten sposób mistrzem olimpijskim w Waterpolo zostały Niemcy.

Dzisiaj ukończono rozgrywki szermierze na szable. W pierwszej puli Polska odniosła wspaniałe zwycięstwo nad Anglią 11:5 i nad bardzo silną drużyną St. Zjedn.

9:7. W ten sposób zakwalifikowali się polacy do półfinałów.

Drużyna polska wystąpiła w składzie: Papp, Segda, Laskowski, Frierich. Tryumf polskich szermierzy nad St. Zjedn. wywołał powszechne zdumienie w prasie holenderskiej, która pamięta, że w roku 1924 nasza drużyna przegrała na szable do Holandji 16:0.

W spotkaniu z zespołem amerykańskim Papee odniósł 4 zwycięstwa, Segda 4, Laskowski 2 i Friedrich 1. W ostatniej chwili do wiadujemy się

o nowym nadzwyczajnym sukcesie polskich szermierzy w spotkaniu z bardzo silną drużyną holenderską.

W spotkaniu tem, o którym przypuszczaliśmy, że nie mamy żadnych szans na zwycięstwo, — szermierze polscy zwyciężyli w wysokim stosunku 12:4.

Drużyna szermierza polska zakwalifikowana została obok potentatów szable do finałów. Jest to

jeden z największych sukcesów, jakie udało się nam osiągnąć od rekordu Konopackiej i nagrody Wierzyńskiego.

## Orzeczenie w sprawie zatargu farmaceutów z Kasą Chorych m. Łodzi.

OKRĘGOWY URZĄD UBEZPIECZEŃ  
W WARSZAWIE  
Nr. 9767/28

Warszawa, dnia 7 sierpnia 1928 roku.

### ORZECZENIE

w sprawie zarzutów, zawartych w odezwie do ogółu ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi, podpisanej przez Komitet Wykonawczy Pracowników Aptek Kasy Chorych m. Łodzi, a skierowanej przeciw Zarządowi tej Kasy.

W myśl p. 2 protokołu konferencji przedstawicieli Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi i Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, zastępującej pracowników aptecznych Kasy Chorych m. Łodzi, odbytej w dn. 26 lipca 1928 r. w Okręgowym Urzędzie Ubezpieczeń w Warszawie, działając na podstawie powyższego postanowienia konferencji, po przeprowadzeniu przy współudziale Delegata Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Departament V Służby Zdrowia) do Okr. Urzędu Ubezpieczeń, na podstawie art. 100 i 99 ustawy z dn. 19.V.1920 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 44 poz. 272) dochodzeń, orzeka, co następuje:

1) zarzuty postawione Zarządowi Kasy Chorych m. Łodzi, w odezwie „Do ogółu ubezpieczonych Kasy Chorych m. Łodzi” podpisanej przez „Komitet Wykonawczy Pracowników Aptek Kasy Chorych m. Łodzi” były przejawem walki, wszczętej przez pracowników farmaceutycznych Kasy w związku z pismem ókólnym Naczelnego Lekarza Kasy Chorych z dn. 11 czerwca 1928 r. L. dz. 1892/1. do pp. Lekarzy Kasy, Urząd stwierdza, iż Zarząd Kasy w omawianej sprawie nie wydawał żadnych zakazów i nakazów, nie będąc do tego uprawnionym, natomiast omawiane pismo Naczelnego Lekarza leżało całkowicie w granicach jego kompetencji jako szefa lecznictwa kasowego i jako lekarza,

2) Zarzut, dotyczący tego pisma, że „nakaz Zarządu Kasy spowodował wydawanie chorem lekarstw, kilka dni przedtem przygotowanych, a więc zupełnie zepsuty”, w związku z twierdzeniem, iż „lekarstwa przygotowane całymi balonami bardzo szybko ulegają zepsuciu te same zamiast pomóc choremu, pogarszają tylko stan jego zdrowia”, nie został udowodniony i stwierdzony. Zarówno Zarząd Kasy Chorych, lekarze kasowi, kierownicy aptek, jak i państwowe władze nadzorcze, Okręgowy Urząd Ubezpieczeń, Delegat Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — Naczelnik Wydziału Zdrowia Wojew. Łódzkiego nie otrzymali ani jednego zażalenia o szkodliwych dla zdrowia następstwach po użyciu leków, podanych w piśmie ókólnym Naczelnego Lekarza Kasy Chorych m. Łodzi.

Zarzuty powyższe okazały się więc bezpodstawnymi.

3) Wspomiane pismo Naczelnego Lekarza nie stwarzało dla lekarzy kasowych przymusu „zapisywania chorem tylko takich leczniczych, zgóry przygotowanych mikstur”, a przestuchani lekarze stwierdzili, iż mieli zupełną swobodę w zapisywaniu innych lekarstw w wypadkach, gdy stan chorego tego wymagał i faktycznie tak czynili. Przytoczone więc w tym ustępie zarzuty okazały się również nieuzasadnionymi.

4) Urząd stwierdza, że postępowanie Kasy Chorych m. Łodzi i jej Naczelnego Lekarza w związku z masowymi zachorowaniami na gripę, podyktowane było troską o dobro chorem członków Kasy i ich rodzin, zaś zarzuty, zawarte we wspomnianym odezwie, jako bezpodstawne, wyrzuciły moralną krzywdę i naraziły na szwank dobre imię Kasy Chorych m. Łodzi.

DYREKTOR  
(podpis nieczytelny)

# 17-ta loteria państwowa

4 klasa — 1 dzień Główne wygrane

Zł. 80,000 na nr. 41850.	Zł. 600 na n-ry: 10568 24271
Zł. 40,000 na nr. 86444.	25897 34359 63583 71126 89380
Zł. 20,000 na nr. 64282.	153881.
Zł. 10,000 na nr. 52833.	Zł. 500 na n-ry: 1129 20633
Zł. 5,000 na nr. 146703.	40016 44746 47786 52022 61687
Zł. 2,000 na n-ry: 8108 33327	78673 83555 85594 90055 94641
Zł. 1,000 na nr. 128535.	99616 110557 110726 128131
Zł. 800 na n-ry: 13972 22229	136165 142571 149810 153115
39695 55075 120088 126486	



# Co i jak rysują dzieci?

## Wrażenia z międzynarodowej wystawy rysownictwa i sztuki stosowanej w Pradze

Praga, w sierpniu.

Wielki międzynarodowy kongres rysowniczy, obradujący w Pradze, ścigał uwagę szerszego ogółu na naiwną wprawdzie, ale pod względem psychologicznym niezmiernie ciekawą twórczość artystyczną — na twórczość dzieci. W związku z kongresem praskim na terenie wystawowym międzynarodowych targów praskich urządzono wielką wystawę rysunków i robótek ręcznych najmłodszej działy szkolnej. Pół pawilonu zajmują ekspozycje czeskie, drugą zaś połowę oddano na rysunki i robótki dzieci całego świata.

Troskliwe ręce niestrudzonych pedagogów nagromadziły tu i rozsegregowały mnóstwo naporów bezwartościowych rysunków, wykonanych niewprawną ręką młodocianego „artysty”. Na pierwszy rzut oka zdawać by się mogło, że wszystkie te ekspozycje pozbawione są jakiegokolwiek głębszego znaczenia. A jednak ileż materiału do badania psychologii i charakteru poszczególnych narodów zawierają w sobie te wszystkie kreski i kółka, te nie zgrabne figury i niezrozumiałe często rysunki, w których dziecięce ręczki starają się odtworzyć otaczający je świat, lub nadać formie plastyczną obrazom ich nie winnej fantazji.

Najbardziej interesująco przedstawia się twórczość dzieci ze szkółek ferebołwskich i z najniższych klas szkoły powszechnej. Brak w niej prawie całkowicie wpływów z zewnątrz, a równocześnie jest ona pełna naiwnej prostoty. Tej twórczości najmłodszych z pośród najmłodszych poświęcona jest znaczna część wystawy. Być może, że czyni to wystawę cokolwiek jednostronną, ale po gruntowniejszym zapoznaniu się z ekspozycjami widzimy, że twórczość dzieci bardzo jest bogata i różnorodna.

Najbardziej interesują dzieci obrazy z życia codziennego. To też głównym przedmiotem rysunków, wystawionych w Pradze, są rozmaite sceny z natury. Dalej idą maszyny, różne narzędzia techniczne, wreszcie dom i człowiek.

W oddziale angielskim spoglądają na nas ze ścianami dzikie zwierzęta: tygrysy, lwy, żyrafy, dalej okręty, ryceże w kostiumach historycznych, rozmaite typy z ksiązek Dickensa, sceny z zawodów sportowych i t. d. Ulubionym tematem młodocianych rysowników angielskich jest fauna i flora kolonii, morze i historia.

Wiele bardzo ekspozycji wystawiła Ameryka. Z rysunków działy amerykańskiej widzimy, jak duch industrializacji przenika do duszy dziecka amerykańskiego. Nie widzimy tu wprawdzie drapaczy chmur, pomnika Wolności i innych przedmiotów, które w naszym pojęciu nierozdzielnie są złączone ze wszystkim, co amerykańskie. Ale za to z umiłowaniem nas pomysłowość dziecka amerykańskiego w dziedzinie malowania plakatów, odznaczających się niezwykłą śmiałością, powielilibyśmy nawet wprost surowością suchych figur geometrycznych, obliczonych na efekt zewnętrzny, przepojonych dążeniem do praktycznego użyczenia ducha techniki i pozbawionych cech twórczości narodowej.

Dlatego też w oddziale amerykańskim uderzają nas bardziej, niż w którymkolwiek innym, ostre kontrasty. Dzieci starają się częstokroć od surowego ornamentu, od rysunku wybitnie technicznego przejść do fantastycznej niekiedy egzotyki. Dziwne wrażenie wywierają na nas wizerunki indyjskich i rozmaite sceny z lasów dziewiczych, wiszące obok trzech plakatów i pstrych ornamentów.

Pewnego rodzaju „masywność”, połączoną z dążeniem do oszczędzania farb obserwować możemy w twórczości dzieci niemieckich i skandynawskich. Ale i tutaj przeważają motywy naturalne, przeja-

wia się tu duch narodu. Tak np. dzieci duńskie lubują się w tematach, osnutych na tle rybołówstwa, dzieci austriackie rysują chętnie muzykantów i instrumenty muzyczne i t. d.

Bardzo różnorodne i niezmiernie interesujące są pawilony słowiańskie. Na szczególną uwagę zasługuje tu zwłaszcza pawilon jugosłowiański, gdzie oprócz rysunków dzieci najmłodszych wystawiono również liczne prace młodzieży dorastającej i dorosłych wychowawców zagrzebskiej akademii sztuk pięknych. Zwiędzających wystawę interesuje jednak w pierwszym rzędzie twórczość jugosłowiańskich dzieci, która, podobnie, jak i u pozostałych narodów słowiańskich, a więc u Polaków, Czechosłowaków i Rosjan, odznacza się wielkim bogactwem motywów narodowych.

Twórczość dzieci jugosłowiańskich bardzo jest poetyczna, bowiem większość rysunków osnuta jest na motywach z bajek ludowych. Piękny jest ornament serbski, ujmująca jest wytworność rysunków działy polskiej. Dzieci emigrantów rosyjskich dają w swoich rysunkach wyraz wspomnieniom z podróży do Europy rysują więc z wielkim upodobaniem okręty, koleje i t. d. Często spotykamy się w rysunkach działy rosyjskiej z wizerunkiem kozaka, czapki uczniowskiej, cerkwi i t. p.

Z państw bałtyckich najlepiej reprezentowana jest na wystawie praskiej Estonia. Ekspozycja estońska zadziwia głównie swymi pięknymi i nadzwyczaj precyzyjnymi rysunkami technicznymi.

Poetyczne i wzruszające — egzotyczne są rysunki dzieci japońskich. Widzimy na nich piękne ogrody japońskie z ich egzotycz-

nemi drzewami, romantyczne pejzaże, typowe domki japońskie i t. d. Dziwnie odbija się od tych motywów rysunek nowoczesnego samolotu, wykonany przez pewnego zeuropeizowanego malca japońskiego. A widocznie dla społegowania dziwnego wrażenia, jakie przy porównaniu tych rysunków odnosimy, powieszono tu obok „aeroplanu” wizerunek starożytnego samuraja w romantycznym kostiumie narodowym.

Szwajcaria jest krajem praktycznego nauczania, a to odbija się też na ekspozycji szwajcarskiej, odznaczającej się niezwykłą różnorodnością. Obok rysunków wystawiono tu liczne robótki ręczne działy szwajcarskiej.

Dzieci paryskie zdają się w rysunkach swych unikać świadomego nauczania, a to odbija się też na ekspozycji paryskiej, odznaczającej się niezwykłą różnorodnością. Nie widzimy tu wieży Eifla, którą dzieci te codziennie na własne oczy oglądają, ale za to mnóstwo tu ogródków, kwiatów, lasów, pól i t. d.

Wystawa rysunków i robótek ręcznych dzieci całego świata cieszy się w Pradze niezwykle powodzeniem. Przez cały dzień rojno tu i gwaro. A niema w tem też nic dziwnego, gdyż każdy z pośród nas z wielkim zainteresowaniem usiłuje wejrzeć do duszy dziecka, która dla większości ludzi dorosłych jest czemś wielce tajemniczym.

**DZIS**  
każdy kulturalny dom  
prenumeruje i czyta  
**KSIĄŻKI**  
BIBLIOTEKI-DOMU-POLSKIEGO  
Kwartalne 9 TOMÓW ZA 2.6.50 GR.  
KATALOG NA ŻĄDANIE

# Uświadamianie seksualne

powinno przede wszystkim dotyczyć dorosłych

W Kopenhadze odbył się ostatnio kongres reformy seksualnej. Celem kongresu było wypracowanie nowych, powszechnie obowiązujących, nakazów moralnych. Aby osiągnąć ten cel, trzeba przede wszystkim, zdaniem znanego psychologa niemieckiego Menga, przeprowadzić na szerszą skalę uświadamienie dorosłych. Jest to kwestia o wiele pilniejsza i bardziej paląca w tym momencie, niż uświadamienie i tak już nadto uświadamionej młodzieży współczesnej. Koniecznym nakazem chwili jest wprowadzenie nauczania pedagogiki seksualnej dla tych, którzy wychowywać mają młodzież.

Głos zabrali przedstawiciele wszystkich niemal narodowości; każdy z nich starał się zobrazować stosunki z tej dziedziny w jego kraju rodzinnym. A więc p. Friedjung z Wiednia mówił o tem, jak wygląda w Austrii wychowanie seksualne w stosunku do propagandy wśród szerokich mas. Mrs. Mirrit Hawkes z Londynu zobrażowała trudności seksualnego wychowania w pograżonej wciąż jeszcze obłudzie i pruderji Anelji. Optymistycznie zapatruje się na tę sprawę młody lekarz berliński Hodann, który twierdzi, że zaradność dzisiejszej młodzieży i jej pęd do wczesnej dojrzałości musi wydać dobre rezultaty. Ostatnie dane statystyczne wykazują, według doktora Hodanna, zmianę stosunku

młodzieży do prostytucji: stwierdzono mianowicie, że klientela prostytutek rekrutuje się w przeważnej części z pośród mężczyzn między 38 a 52 rokiem życia.

Drugim głównym tematem obrad kongresu była kwestja unormowania sprawy macierzyństwa. Narodziny dziecka, będące w większości wypadków przypadkiem nieszczęściem, powinny stać się czynem świadomym. W tej kwestji wygłosili rzeczowe referaty dr. Lembach (Kopenhaga), londyński ginekolog Haire i wielu innych. Poruszano sprawę śmiertelności dzieci, sprawę dzieci nieślubnych, dzieci licznych rodzin, dziedziczności wpływu alkoholu i t. p.

Kongres powziął wiele cennych rezolucji w sprawach: reformy seksualnej, pedagogiki seksualnej i kontroli macierzyństwa. Rezolucje te są zbudowane na podstawie współczesnej wiedzy i doświadczenia.

## Łódka-samolot

### Nowy doniosły wynalazek w lotnictwie

W tych dniach zakończą się w Waszyngtonie oficjalne próbné loty nowej dwumotorowej łódki aeroplanu inżyniera Sikorskiego zbudowanej specjalnie dla przelotów handlowych przez ocean.

Nowy okręt napowietrzny („Amfibija S. 38 A.”) przedstawia wielką łódź morską z zamkniętą kajutą pasażerską i zaopatrzoną jest w ukryte koła, które podczas lądowania automatycznie się wysuwają.

Loty próbné „Amfibija S. 38 A.” dokonane przez inżynierów i pilotów fabryki Sikorskiego, jakoteż przez amerykańskich pilotów woj skowych, dały bardzo dobre wyniki.

Łódź rozwijała podczas lotów tych szybkość 130 mil na godzinę z ładunkiem 3.000 funtów. Jest to niezwykła dla samolotów tego typu szybkość.

Podczas prób maszyna wzbijała się z pełnym ładunkiem z powierzchni wody w ciągu 13 sek. a z ziemi w ciągu 9 sekund, podnosząc się przytem na wysokość 1000 stóp w ciągu minuty. Takich wyników nie osiągnął dotychczas żaden aeroplan handlowy.

Nowy aparat Sikorskiego kursować będzie na linii Kuba — Havana.

Drugi aparat tego typu zakupiony został przez ekspedycję naukową, badającą dorzecze Amazonki.

Kilka aparatów zakupi również amerykańskie ministerstwo marynarki, gdyż nowy aeroplan Sikorskiego można bardzo łatwo z samolotu handlowego przekształcić na transportowiec, lub torpedowiec powietrzny, zaopatrzone w torpedy, dwa karabiny maszynowe z pełnym rysztukiem.

Pod względem technicznym nowa maszyna Sikorskiego przedstawia dwupłatowiec z bardzo małym skrzydłem dolnym (seksioplan). Ogólna powierzchnia podtrzymująca wynosi 720 stóp kwadratowych.

Łódź posiada pojemność 15 ton i składa się z 6 nieprzemakalnych przedziałów, co czyni ją niezmiernie trudną do zatopienia.

Wspaniała kabina pasażerska z lustriem i meblami posiada 9 pasażerów i ma 175 stóp sześciennych objętości. Dwaj piloci, siedzący na przodzie kabiny mogą bardzo dogodnie komunikować się z pasażerami. Przed kabiną umieszcza się bagaż, pocztę itd.

Waga pustego samolotu wynosi 5.800 funtów, normalne obciążenie dochodzi do 3 tysięcy funtów.

# Kolej podziemna w Warszawie

## Pierwsze linie połączą Mokotów i Muranów, Pragę i Wolę

### Koszt 1 kilometra wyniesie 10 milionów złotych

Od pewnego czasu pojawiają się w prasie wiadomości o projektach budowy kolei podziemnej w Warszawie. Obecnie możemy podać pewne szczegóły.

Ogólny plan przyszłej kolei podziemnej przewiduje długość torów na 46 km. Termin budowy 35 lat.

W pierwszym rzędzie wybudowana ma być linja o długości ok. 6 km., która połączy Mokotów i Muranów. Biedz będzie następującymi ulicami: pl. Zbawiciela — Dworzec Główny — pl. Napoleona — pl. Saski — pl. Teatralny — pl. Krasińskich pl. Muranowski. Druga połączy Wolę i Pragę przez nowy most wprost Karowej, krzyżując się z pierwszą linją na pl. Saskim. Długość torów 6.5 km.

Pod al. Jerolimskimi gdzie przechodzi tunel kolejowy, linja kolejki podziemnej biedz będzie na głębokości 20 mtr.

Wiercenia badawcze czynienni na głębokości do 30 mtr. dały nadspodziewanie dobre wyniki. Wyłoniło się jednak pytanie, na jakiej głębokości przeprowadzić tunele. Wśród szeregu miast, które

posiadają już podobną komunikację, stosowane są dwa systemy: tunelów płytkich t. j. perony znajdują się na głębokości ok. 5 mtr. i głębokich — 10 — 12 mtr. Każdy z tych systemów ma oczywiście swe wady i zalety. Koszty budowy kolejki głębokiej są nieco wyższe, natomiast przy budowie tunelu płytkiego (od góry) zachodzi potrzeba zupełnej przebudowy dotychczasowych urządzeń kanalizacyjnych, gazowych, telefonicznych i t. p. Koszty budowy wraz z taborem wynoszą przeciętnie ok. 10 milj. zł. za kilometr. Pierwsza więc serja robót wyniesie około 60 milj. zł., rozłożone na 5 lat pracy pochłonie około 12 milionów rocznie tyle co roczny budżet inwestycyjny tramwajów. Nie jest to suma, która przekraczałaby możliwości miasta. Tembardziej, trzeba się liczyć z tem, że natężenie możliwości przy komunikacji tramwajowej doszło niemal do szczytu. Przed wojną przypadało na t. zw. wagono-kilometr 5.5 pasażera, obecnie 7.5 przyczem gęstość wagonów przy Dworcu Głównym dochodzi do 60 proc. całego taboru!

Przy dalszym wzroście frekwencji tramwaje nie będą mogły już podać swym zadaniom. Rozwój linii tramwajowych podmiejskich, które muszą łączyć się z centrum miasta, zwiększają jeszcze trudności.

Rozwiązanie zagadnienia ruchu ulicznego może pójść tylko tą drogą. Jeżeli nie można burzyć szeregu domów aby tworzyć nowe arterje komunikacyjne, trzeba gros ruchu przenieść pod ulice miasta.

Po szczegółowym rozważeniu wniosków komisji wiertniczej, już na jesieni zapadnie decyzja czy budować tunel płytki czy głęboki, poczem nastąpi szczegółowe opracowanie projektu i wówczas wejdzie na porządek dzienny sprawa sposobu sfinansowania budowy.

Jeżeli więc nie staną na przeszkodzie jakies nieprzewidziane przeszkody, no i znajdują się dostateczne kredyty, za 5 — 6 lat Warszawa może uzyskać pierwszą linję kolejki podziemnej — tak niezbędną dla wielkiego miljonowego miasta.

## Nadzwyczajny Telegram!

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnięcia 4-ej klasy 17 Loterii Państwowej znów padła w kolekturze naszej

**Wielka wygrana zł. 40.000, na Nr. 86444**

Szczęśliwych posiadaczy czwartek tego numeru uprzejmie prosimy o łaskawe zgłoszenie się do naszej kolektury celem odbioru wygranej.

**Najstarsza, największa i najszczęśliwsza Kolektura w Polsce**

**E. LICHTENSTEIN, Łódź, Piotrkowska 72, gmach Grand-Hotelu**

Obligacje 4 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej już są u nas do nabycia.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.



## Wiadomości bieżące

### Osobiste

Fomaszowianin, p. Aleksander Mintz, ukończył z odznaczeniem wyższą szkołę włókienniczą w Verviers z tytułem inżyniera włókienniczego.

Przewodniczący sekcji do walki z gruźlicą, dr. Seweryn Sterling, po powrocie z urlopu, objął w dniu wczorajszym urządowanie.

### Rocznica wymarszu Legionistów Obchód sierpniowy w Łodzi

W posiedzenie dn. 6 sierpnia z okazji 14-letniej rocznicy rozpoczęcia walk legionowych z inicjatywy związku Legionistów P.O.W., Rodziny Wojskowej, związku Inwalidów Wojennych i Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski odbyła się uroczysta akademja w teatrze Popularnym.

Przy zapelnionej publiczności sali zagał akademję prezes związku Legionistów S. Malinowski, poczem wygłosił przemówienie pułk. Stanisław Więckowski charakteryzując sytuację polityczną i nastroje panujące w Polsce przed światową wojną oraz rolę jaką odegrał obóz niepodległościowy pod wodzą Piłsudskiego, stwarzając Legiony, które w walce orężnej szukały drogi do Polski wolnej. Fakt ten obudził śpiącą duszę narodu i pobudził do walki najprzedniejszy żywioł Polski — młodzież polską, która gęsto składając ofiary na polach bitew utorowała czynnem drogę do Niepodległości Polski.

Następnie odbyła się część artystyczna w której brali udział: p. Mieczysław — deklamacje, p. Jurdzińska — śpiew i p. Gomułka — fortepian, poczem wysłano depeszę do prezydenta Rzeczypospolitej i marszałka Piłsudskiego.

Z władz na uroczystość przybyli: p. wicewojewoda Lewicki, p. generał Olszyna-Wilczyński, nadkomisarze Nosek i Wajer, i in.

### Hegonomia szkoły w pozaszkolnym życiu młodzieży

Władze szkolne mają wydać w najbliższych dniach zarządzenie w sprawie opieki nad młodzieżą szkolną poza szkołą.

Opieka ta dotyczyć będzie działań szkolnej młodzieży klas i ma na celu uchronienie dzieci od przedwczesnej dojrzałości w niektórych przejawach uchronienie jej od szkodliwych wpływów zepsutych jednostek i dzieci ulicy.

W myśl tego zarządzenia, rola nauczyciela nie skończy się z chwilą usłyszenia ostatniego dzwonka szkolnego, lecz nauczyciele interesować się będą życiem młodzieży poza szkołą i starać się będą zająć jej wolny od odrabiania lekcji czas różnymi godzinami rozrywkami, teatrem, pogadankami, odczytami i sportem.

### Informacje dla maturzystów

Biuro informacyjne dla maturzystów czynne będzie w poniedziałki, środy i piątki, począwszy od 10-go sierpnia w godz. od 17—19 w lokalu biblioteki młodzieży polskiej (Konstantynowska 26, prawa oficyna I piętro).

Narazie udziela się wiadomości o następujących uczelniach: 1. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, 3. Uniwersytet Lubelski, 4. Uniwersytet Poznański, 5. Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, 6. Politechnika we Lwowie, 7. Politechnika w Warszawie, 8. Politechnika w Zurychu (Szwajcaria), 9. Akademia Górnicza w Krakowie, 10. Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie, 11. Wolańska Wszechnica w Warszawie i w Łodzi.

## Ofiary niedozwolonych kąpieli



Policejant spisuje protokół za kąpiel wiśnianą w niebezpiecznym miejscu.

## Czwarty blok kolonji mieszkaniowej będzie budowany na Polesiu Konstantynowskim przez firmę „I. Tyller“

Wczoraj, pod przewodnictwem p. wiceprezydenta dr. Wielińskiego, odbyło się posiedzenie magistratu, na którym m. in. omawiano sprawy związane z rozpoczęciem budowy kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim.

Ponieważ jedna z firm, ubiegających się o budowę, mianowicie „Warszawska Spółka Budowlana“ nie dopełniła w ustalonym terminie warunków wadjalnych, postanowiono zerwać nawiązane z tą firmą pertraktacje i umowy z nią nie podpisywać.

Jednocześnie uchwalił magistrat powierzyć budowę czwartego bloku kolonji mieszkaniowej firmie łódzkiej „I. Tyller“, która zgodziła się uprzednio na obniżenie ceny jednostkowej budowy z 33,15 do 32 zł. W ten sposób — dwa bloki kolonji budowane będą przez firmę „Krajowe Towarzystwo Budowlane“ („Katebe“, zaś dwa pozostałe — przez firmę „I. Tyller“. Tej ostat-

niej powierzono również budowę pomieszczenia gospodarczego kosztem około zł. 4.800,— dla urzędów miejskich, którzy nadzorować będą roboty budowlane na Polesiu Konstantynowskim.

Tym sposobem sprawa powierzenia robót budowlanych przy kolonji mieszkaniowej została ostatecznie załatwiona i prace na Polesiu Konstantynowskim będą mogły być rozpoczęte w całej rozciągłości.

### Głosowanie do kasy chorych odbywać się będzie w lokalach szkolnych

Zarząd kasy chorych zwrócił się do kuratora szkolnego z prośbą o zezwolenie na korzystanie z lokali szkolnych podczas wyborów do kasy chorych, ponieważ w mieście trudno o większą ilość odpowiednich na ten cel pomieszczeń.

Kuratorjum szkolne zgodziło się na propozycję kasy i dzięki temu będzie przeszło 100 lokali wyborczych w Łodzi dla ubezpieczonych i 7 lokali dla pracodawców, oraz poza Łodzią po jednym biurze wyborczym w Zgierzu, Aleksandrowie, Tuszynie, Kon-

stantynowie i Rudzie Pabianickiej. Biuro reklamacyjne będzie 27 dla ubezpieczonych i 2 dla pracodawców, przyczem w ciągu 10 dni listy wyborcze wyłożone dla przeglądu i ewentualnych reklamacji.

W początku przyszłego tygodnia listy wyborców będą już gotowe i już obecnie wiadomo, że lista głosujących zawierać będzie 170.000 osób, czyli że na każde biuro wyborcze przypadnie blisko 1.500 głosujących.

### Żebrak okazał się bogaczem

Znaleziono przy nim 6.000 złotych w gotówce i wekslach

W dniu wczorajszym uwagę policji w Wieluniu zwrócił jakiś włościan, który chodząc od domu do domu żebrał. Ponieważ w miejscu wej policji żebrak ten nie był znany, zatrzymano go w celu wyegzaltowania. Zatrzymany podał się za 54-letniego Jana Brendla, cześniadczając, iż żadnych dokumentów przy sobie nie posiada, gdy jednak zamierzano ulokować go w areszcie wydobyl dowód osobisty na imię i nazwiska Antoniego Rogalskiego. Podany w dowodzie osobistym rysopis bynajmniej niezgodzał się z wyglądem żebraka. Policjanci zrozumieli, iż mają przed sobą jakiegoś mocno tajemniczego ptaszka. Poddano go rewizji osobistej i z pośród łachmanów wydobyto 1.000 złotych w gotówce oraz 5.000 złotych w wekslach. Poddany przesłuchaniu żebrak zeznał, co następuje:

Właściwe jego nazwisko brzmi Rogalski, na imię ma Antoni i przywędrował do Wielunia z Łodzi, gdzie posiada domek na Bałutach. Od wielu lat żyje z żebractwa, którą uprawia na prowincji, udając głuchoniemego. Z użebowanych grosików zdołał uciąć sobie parę tysięcy złotych. Pożycza ludziom pieniądze na wysoki procent i stąd pochodzą znalezione przy nim weksle.

Ze łzami w oczach żebrak, któ-

ry okazał się bogaczem, prosił policjantów, aby oddali mu skonfiskowane weksle i pieniądze i wypuścili go na wolność, proponując im dość sową nagrodę. Funkcjonariusze policyjni jednakże pozostali obojętni na prośby i argumenty żebraka i sporządzili protokół, który analfabeta - żebrak podpisał trzema krzyżykami, osadzili go w areszcie skąd pod eskortą przewieziony został do Łodzi i osadzony w więzieniu, przy ul. Kopernika do czasu stwierdzenia tożsamości. Rogalski stanie przed sądem, jako oskarżony o włóczęgostwo. (p)

**NAJWYŻEJ ZE WŁADZE Państwowej**  
wyróżniony Wydawnictwo  
**„PRZEWODNIK PRZEMYSŁU I HANDLU POLSKIEGO“**

Ręcznik II-gi,  
stwierdzając, że przyniesie ono dużo korzyści sierom gospodarczym naszego kraju.

Redakcja Warszawa, Sto-Krzyska 15  
Reprezent: Łódź, Piotrkowska 56.

### Wynagrodzenie farmaceutów za czas strejku w Kasie chorych

Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu kasy chorych, na którym między innymi omawiano sprawę zatargu z farmaceutami aptek kasyowych. Po dłuższej dyskusji nad tą sprawą uchwalono wypłacić farmaceutom zawieszonym w czynnościach, 30 proc. poborów za czas strejku, zaś zwolnionym z pracy na skutek strejku żadnego wynagrodzenia nie przyznać. Na-

stępnie złożone zostało sprawozdanie z pertraktacji z kuratorium szkolnym w sprawie udzielenia kasie chorych lokali szkolnych na czas wyborów do rady kasy. Ze sprawozdania wynika, iż kuratorium szkolny zgodził się na udzielenie kasie chorych lokali szkół powszechnych na cel powyższy. (p)

### Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111) —  
13.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.  
Komunikat lotniczo - meteorologiczny.  
15.00. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram.  
17.25. Odczyt p. t. „Znaczenie masażu dla sportowca“ z (Działu „Sport wychowanie fizyczne“) — wygłosi p. Tad. Chrapowicki.  
18.00. Audycja literacka. Transmisja z Krakowa.  
1.090. Rozmaitości — wygłosi art. dram. p. W. Pawłowski.  
19.30. Odczyt p. t. „Rejestrowany za staw rolniczy“ (Dział „Rolnictwo“) — wygłosi inż. Witold Fleyer.  
19.55. Komunikat rolniczy.  
20.05. Nadprogram, komunikaty.  
20.15. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej koncertu orkiestry filharmonij warszawskiej org. wspólnie z Polskim Radiem. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Tad. Mazurkiewicza i Mieczysław Fiedorbaum (skrz.). W programie utwory Czajkowskiego. 1. Symfonia 5-ta: a) Andante - Allegro con anima, b) Andante cantabile con alcuna licenza, c) Allegro, moderato (Valse), d) Andante maestoso - Allegro vivace. 2. Koncert skrzypcowy: a) Allegro moderato, b) Canzonetta, c) Allegro vivacissimo - odegra z tow. orkiestry p. M. Fiedorbaum. 3. Suita „Mozartiana“: a) Gigue, b) Menuet, c) Pregoiera (Ave Verum), d) Theme et Variation.  
22.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny.  
22.05. Komunikaty P. A. T.  
22.20. Komunikaty: policyjne, sportowe, nadprogram.  
22.30. Transmisja muzyki tanecznej.

Frankfurt (428) —  
20.15. Dramał Björnsona „Ponad stły“.  
Kolonja (283) i Langenberg (468) —  
18.00. Sonaty wiolonczelowe: Pasqualiniego A-dur, Bacha G-dur, Locatelliego, Martiniiego i Marcella.  
Davenport Exp. (491) —  
15.00. Koncert (Uwertura Wagnera „Latający holender“, Symfonia nr. 5 Beethovena, Koncert na skrzypce i smyczki Williamsa, „Potopienie Fausta“ Berlioz).  
Medolan (526) —  
21.00. Opera Rossiniiego „Kopciuszek“.  
Rzym (447).  
21.00. Operetka Lehara „Hrabia Luksenburg“.

### Pod tramwajem

W dniu wczorajszym przed Nr. 92, przy ul. Kilińskiego wydarzył się tragiczny wypadek. Pod tramwajem linii nr. 4 dostała się 23-letnia Wiktorja Nowak, zamieszkała przy ul. Sienkiewicza 39, uległa ona dotkliwym potłuczeniom całego ciała, tak, że zaszła potrzeba zawezwania pogotowia ratunkowego. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz przewiózł poszkodowaną w stanie bardzo osłabionym do domu. (p)



**Zafruty alkoholem**

Na polu przy ulicy Srebrzyńskiej 77 przechodnie znaleźli jakiegoś człowieka w stanie nieprzytomnym. Powiadomiono policję, która zawiadomiła pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz stwierdził zatrucie alkoholem. Zatrutym okazał się 26-letni Robert Gibs, zamieszkały przy ulicy Cyganka 21, po przepłukaniu żołądka niefortunnie amatora „czystej” przewieziono do domu. (p)

**Podpalenie przez zemsę**

Onegdaj w nocy wynikł groźny pożar w lesie państwowym w obrębie Tomczyki nadleśnictwa Braszewice pod Wieluniem. Pastwa pożaru padła kilka morgów zagajnika. Jak twierdzą władze leśnicze pożar powstał wskutek podpalenia lasu przez chłopów, którym zabroniono zbierać jagody. Władze policyjne prowadzą energiczne dochodzenie. (p)

**Przy kryciu dachów zdarzyły się dwa tragiczne wypadki**

Wczoraj na terenie posesji zwanej pałacem Herbsta przy zbiegu ulic Emilji i Przędzalnianej wydarzył się tragiczny wypadek. Zajęty przy zakryciu dachu oranżerii w ogrodzie blacharz Kazimierz Sypniewski zamieszkały przy ulicy Braterskiej Nr. 32 w pewnej chwili potknął się i straciwszy równowagę spadł z wysokości 2-ch pięter przyczem spadając uderzył głową o jakiś ostry przedmiot.

Nieszczęśliwy robotnik uległ ciężkim potłuczeniom, oraz rozcięciu czaszki.

Zawezwany lekarz Kasy Chorych przewiózł go w stanie bardzo groźnym do szpitala Małż. Pożnańskich.

W dniu wczorajszym letnisko Kąty pod Łodzią wstrząśnięte zostało strasznym wypadkiem, który wydarzył się w posesji stanowiącej własność Bacinowskiego.

Zajęty przy kryciu dachów papą 73-letni Wawrzyniec Sikora spadł na kamienie i poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowno-sędziowskich. (p)

**W ustępach czysto ale w sklepach panuje brud**

W dniu wczorajszym przedstawiciele komendy policji m. Łodzi dokonali inspekcji sanitarnej na terenie komisariatów III i IV.

Inspekcja wykazała, że stan sanitarny posesji podniósł się znacznie, szczególnie w ustępach panuje wzorowa niemal czystość.

Fatalnie natomiast przedstawiają się warunki sanitarno-higieniczne w sklepach spożywczych, w których, pomimo wielokrotnych rozporządzeń i napomnień władz policyjnych, artykuły żywnościowe nie są zabezpieczone specjalnymi siatkami, sama sprzedaż zaś odbywa się w sposób wysoce niehigieniczny.

W związku z tem sporządzone protokoły wielu właścicieli sklepów kolonialnych. W ciągu dni najbliższych komenda policji przeprowadzi dalsze inspekcje sanitarne na terenie innych komisariatów. (d)

**Dyżury aptek**

Dziś w nocy 9 sierpnia dyżurują następujące apteki:

G. Antoniewicz, Pabjanicka 50; K. Chądzyński, Piotrkowska 164; W. Sokolewicz, Przejazd 19; R. Rembelski, Andrzejka 28; J. Zundelwicz, Piotrkowska 25; M. Kasperkiewicz, Zgierska 54; S. Trawkowska, Brzezińska 56.

**Dr. Czarnożył powrócił.**

**Zacięta walka hrabiego z bandytami  
Kilkugodzinne oblężenie w kartoflisku zakończyło się aresztowaniem dwóch niebezpiecznych opryszków**

W dniu wczorajszym pod Koninem zostali ujęci przez policję 2 groźni bandyci w okolicznościach nader sensacyjnych.

Właściciel majątku Góry hrabia Kwilecki siedział przy wieczerzy ze znajomym swym z Warszawy panem Stanisławem Jelskim, gdy nagle do pokoju wbiegł lokaj oświadczając, że na połowego pod lasem napadli 4 bandytów, którzy zastrzelili mu psa. Na wieść o tem hrabia Kwilecki uzbrojony w sztućce belgijski oraz p. Jelski z brauningiem w rękę pobiegli na miejsce wypadku. Po drodze hr. Kwilecki wstąpił do zagrody sołtysa, polecając mu obudzić chłopów by pomogli w ujęciu bandytów.

Na szosie, prowadzącej do wsi Biskupia, hr. Kwilecki i p. Jelski natknęli się na bandytów. Hrabia wezwał ich do zatrzymania się, na co bandyci odpowiedzieli strzałami rewolwerowymi. Wówczas hrabia Kwilecki i p. Jelski padli na ziemię i zaczęli ostrzeliwać bandytów.

Wymiana strzałów trwała kilka nacię minut. Bandyci niewątpli-

wie trzymaliby się dłużej, gdyby nie krzyki nadbiegających od strony wsi Góry chłopów, uzbrojonych w kłonicę, kosy i drągi. Zioczyńcy rzucili się do ucieczki i ukryli się w kartoflach, skąd od czasu do czasu strzelali z rewolwerów.

Chłopi osaczyli kartoflisko, bojąc się podejść bliżej. W międzyczasie hrabia Kwilecki wysłał jednego z fernali konno do najbliższego posterunku policji w Wilczynie, skąd niezwłocznie wyjechało do majątku Góry kilku posterunkowych z przodownikami na czele. Rozpoczęło się oblężenie. Policja, hrabia Kwilecki oraz p. Jelski gęsto ostrzeliwali kartoflisko, bandyci natomiast odpowiadali coraz rzadziej. Wreszcie zagrzmiął okrzyk: „Poddajemy się” — nie strzelać!

Z zachowaniem wszelkich środków ostrożności, z bronią gotową do strzału, zbliżono się do miejsca, skąd pochodziły okrzyki. Wówczas ujrano dwóch osobników, którzy klęczeli z rękami wzniesionymi do góry. Obok nich leżały rewolwery systemu brau-

ning hiszpański, wystrzelone do ostatniego naboju. Przy opryskach znaleziono dwa worki, nalażowane garderobą, cennymi przedmiotami i pieniędzmi, stanowiącymi łup z napadu rabunkowego, do konanego poprzedniej nocy w Wilczynie na mieszkanie Anoniego Sikorskiego. Pozostali dwaj bandyci zdolałi zbiec. Zorganizowano za nimi natychmiast pościg. Aresztowanych w kartoflisku bandytów zakuto w kajdany i przewieziono do więzienia w Koninie. Jak się okazało, jeden z nich był groźnym bandytą Brzezińskim, mieszkańcem wsi Slesin, który od dłuższego czasu dokonywał na czele szajki zuchwałych napadów na zagrody zamożniejszych włościan i sklepy w małych miasteczkach. Brzeziński ścigany był przez policję między innymi również za napad i morderstwo, dokonane na osobie kupca Lewandowskiego. Drugim aresztowanym okazał się niemniej groźny opryszek Jakubowski, mający na sumieniu szereg napadów rabunkowych, dokonywanych wspólnie z Brzezińskim. (p)

**WIADOMOŚCI SPORTOWE  
Hasmonea - Ł. K. S.**

**Kto zwycięży -- ten pozostanie w lidze**

Po dwukrotnym pięknym zwycięstwie Turystów odniesionem w Łodzi nad tak groźnymi przeciwnikami jak Czarni i Polonia przyszła kolej na ŁKS., który w najbliższą niedzielę podejmować będzie u siebie lwowską Hasmoneę.

Mimo wspaniałego zwycięstwa nad Wisłą i zaszczytne wyniki remisowe, osiągnięte w spotkaniu z Cracovią, co razem dało trzy cenne punkty, sytuacja ŁKS. nie poprawiła się — tkwi on nadal w grupie trzech klubów, przeznaczonych do spadku do klasy A. Ostatnio, dzięki rozgromieniu T. K. S-u przez Wisłę, zespół ŁKS-u porzucił 14 miejsce tabeli przesu- wając się o szczebel wyżej, na feralną 13-kę.

Z pośród trzech drużyn, przeznaczonych na wyeliminowanie z ligi, stosunkowo najwygodniejszą jeszcze pozycję zajmuje ŁKS., nie na tyle jednak by można śmiało snuć różowe nadzieje na przyszłość. Korzyść obecnego położenia czerwonych wynika stąd, iż przed sobą mają oni Hasmoneę, górującą nad nimi raptem jednym punktem, tragizm zaś — w następującym im na piąty T. K. S., który dysponuje tą samą ilością punktów zdradzając przytem znaczną poprawę formy.

Jak widzimy więc niedzielne spotkanie Hasmonea — ŁKS. będzie miało kolosalne znaczenie dla obu zespołów, kto wie może wynik tego spotkania zadecyduje nawet, który z klubów tych będzie miał prawo pozostać w lidze. W razie zwycięstwa ŁKS. czerwoni, mając przewagę jednego punktu, zepchną w strełę zagrożoną Hasmoneę, a zachęcani sukcesem, z lepszą wiarą w jutro, staną do dalszych walk i niewątpliwie zwyciężą.

Natomiast w razie przegranej groźna dziś sytuacja przedstawia-

łaby się wprost katastrofalnie:

Hasmoneę, górującą wówczas aż 3 punktami różnicy, dopędzić będzie rzeczą niemal że niemożliwą, a innego kandydata nie ma. Najbardziej zbliżona Warszawianka dysponuje aż 14 punktami, wobec 9 zdobytych dotychczas przez ŁKS.

Niewątpliwie, że obydwie drużyny zdają sobie sprawę, jaka stawka wchodzi tu w grę. Żyć dalej w lidze, względnie być skaza-

nym na marną wegetację w klasie A swego okręgu — oto hasło, pod jakim będą walczyły powyższe zespoły w najbliższą niedzielę.

Hasmonea jest drużyną niezwykle twardą, nie dającą się zbyt łatwo zwyciężyć. Nadzieja czerwonych — to jakoś szczęśliwie zestawiony atak, który jest w stanie zapewnić swej drużynie zwycięstwo. Od dyspozycji strzałowej linii napadu Ł.K.S. uzależnione są losy tego klubu.

**Jubileusz ŁKS.**

W dniach od 9—16 września rb. ŁKS. obchodzić będzie uroczystości 20-lecia istnienia. Na jubileusz złożą się zawody we wszystkich gałęziach sportu. Z meczów piłkarskich dotychczas notujemy zawody 9 września z „Wartą” i 16 września z „Legją”. Program innych sportów zostanie ustalony w dniach najbliższych. Dotychczas wiemy jednak, że ŁKS. pragnie zorganizować prawdziwą olimpiadę w Łodzi, gdyż tor kolarski zostanie po raz pierwszy oddany do użytku zawodnikom, pływalnica zostanie najprawdopodobniej wykończona, gdyż obecnie już rozpoczynają się roboty żelazo-betonowe Bieżnia, skocznia, rzutnia itd. zostają dostosowane do nowoczesnych wymogów.

W skład komitetu jubileuszowego weszli: Krachulec przewodniczący, Kordasz, Goliński, Bukasiewicz, Lubawski, Jos i Lange.

**Norling w łodzi**

ŁOZLA. zarządziła przystania do Łodzi na 1 miesiąc słynnego trenera Norlinga, który przybywa do Łodzi w czasie od 15 sierpnia do 15 września. W tym terminie odbywać się będą wspólne zawody lekko atletyczne dla wszystkich klubów sportowych, chętnych pań i panów. Zawodnicy dobrze się zapowiadający zostaną wcieleni do specjalnych grup, gdzie zostaną przygotowani do zawodów o mistrzostwo.

**Pięciobój o mistrzostwo Łodzi**

W dniu 19 sierpnia rb. na boisku WKS. (plac Hallera) po południu łódzki okręgowy związek lekko-atletyczny organizuje zawody w pięcioboju o mistrzostwo Łodzi dla pań i panów. W zawodach mogą wziąć udział wszyscy chętni obywatela Łodzi. Program następujący: dla pań: bieg 60 mtr. skok w dal z rozbiegu, rzut oszczepem i dyskiem oraz bieg 200 mtr. Dla panów: bieg 200 mtr., skok w dal, rzuty oszczepem i dyskiem oraz bieg 1500 mtr.

Zgłoszenia przyjmują: sekretariat ŁOZLA., Piotrkowska 150 i ŁKS. Piotrkowska 108.

**Cytryna za 40 gr.**

**Skandal spekulacyjny**

Publiczność łódzka zaskoczona została faktem niespodziewanego podniesienia się ceny wszystkich świeżych owoców południowych w szczególności zaś powszechnie używanych cytryn, które podskoczyły w cenie wprost nieprawdopodobnie. Gdy jeszcze przed 10 dniami mniej więcej cytrynę można było kupić za 10 — 15 groszy obecnie kosztuje ona 40 groszy. W sprawie powyższej ustawicznie wpływają skargi do łódzkiego starostwa grodzkiego. Oddział do walki z lichwą wdrożył dochodzenie, które ustaliło co następuje. Podrożenie cytryn zostało spowodowane przez zmożone handlarzy owocami południowymi w Łodzi, Warszawie i Krakowie, działający w porozumieniu z Wiedniem, którzy ujednolitali podniesioną blisko o 200 proc. cenę owoców w całej Polsce. Łódzkie starostwo grodzkie w porozumieniu z Warszawą zamierza podjąć energiczne kroki interwencyjne. (p)

**Teatr i muzyka**

**TEATR LETNI W PARKU STASZYCA**  
Dziś i dni następujących do niedzieli włącznie, z powodu wyjazdu artystów na urlop, cztery ostatnie wieczory widowiska rewiowego p. t. „Sami gramy” dotychczasowe przedstawienia cieszyły się dużym powodzeniem, zarówno dzięki dobrze złożonemu programowi jak i doskonałemu wykonaniu. Widowiska uświetniają pierwszorzędne atrakcje taneczne w wykonaniu Sobotówny i Wołynara, którzy równocześnie żegnają się z publicznością łódzką, przed wyjazdem za granicę. Nad częścią muzyczną czuwa znany kapelmistrz Zygmunt Białostocki. Uprzejmieniem wieczoru są audycje radiowe jak i kwiaty i cukry rozdawane przez artystki P. P. publiczności.  
Początek o godz. 9 wiecz.

**„GONG”**

Dziś powtórzenie programu pod tyt. „Profesor Steinach w Łodzi”. Publiczność śmieje się z zabawnych skeczów w wykonaniu Skoniecznego, Cybulskiego, Sielańskiego, Sawickiej i Buczyńskiej. Gongiatka, które powróciły z urlopu i nowozaangażowany baletmistrz Cesarski popisują się w efektownych numerach tanecznych.

**„CYRK MEDRANO”**

Cyrk „Medrano” opuszcza Łódź. Jak nam donosi dyrekcja, cyrk „Medrano” pomimo dobrej frekwencji i wielkiego zainteresowania się, jakim obdarza łódzka publiczność te impreze, pozostaje jeszcze tylko przez ten tydzień. W poniedziałek ma się odbyć ostatnie przedstawienie a we wtorek cyrk odjeżdża do Warszawy.

**Dr. med.**

**S. Niewiażski**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz  
Sienkiewicza 34, tel. 59-40.

**Tak jak zęby**

NALEŻY czyścić codziennie, tak zaleca się dla higieny i zabezpieczenia przed chorobą nóg codziennie moczyć nogi, dodając 1 łyżkę Soli do nóg Jana. Zdumiewające wyniki. Orzynałne tylko z marką ochronną „SLON”. Ządać wszędzie. 6996—5

**Kto chce się odmłodzić? — WSZYSCY Do „GONGU” (Cegielniana 16) — PROF. STEJNACH w ŁODZI!**  
Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 8-ej i o godz. 10-ej.

**HELENÓW Koncert popularny Orkiestry symfonicznej pod batutą p. R. Tölgä.**  
Anons: W soboty, niedziele, wtorki i czwartki o godz. 6-ej po poł.  
Koncerty popularne.



## Czeski przemysł automobilowy tamuje import wozów amerykańskich

Ambasador amerykański w Pradze wręczył w tych dniach rządowi czeskosłowackiemu notę protestującą przeciwko nieprawidłowemu celeniu samochodów amerykańskich, niezwykle utrudniającemu wóz aut amerykańskich do Czechosłowacji. Istota protestu amerykańskiego skierowana jest przeciwko systemowi celenia samochodów amerykańskich, utrudniającemu w rzeczy samej rozpowszechnianie samochodów tych w Czechosłowacji. Nota Stanów Zjednoczonych, powołując się na klauzulę największego uprzywilejowania, zawartą w traktacie handlowym czeskosłowacko-amerykańskim, uskarża się na to, że samochody, przywożone do Czechosłowacji z państw ościennych, są cłone w ten sposób, że w porównaniu z maszynami amerykańskimi płać kilka razy mniejsze cło, niż te ostatnie. Poza to istnieje rozporządzenie ministerialne, zakazujące używania samochodów amerykańskich, jako taksówek, oraz do obsługi linii społecznych: autobusowych i towarowych. Rozporządzenie to jest jeszcze spotęgowane skutkiem tego, że podatek szosowy od samochodów jest w taki sposób wymerzany, iż czeski samochód marki „Tatra” płać 300 ko-

ron, a samochód amerykański „Chevrolet”, przedstawiający taką samą wartość, co „Tatra”, płać musi tytułem podatku szosowego 2,200 koron.

Protest amerykański jest tylko odbiciem całej czeskiej polityki prohibicyjnej w dziedzinie przemysłu samochodowego, powodującej systematyczne utrudnianie wwozu samochodów zagranicznych do kraju. Polityka ta przyniosła już bardzo znaczne wyniki. W roku ostatnim w Czechosłowacji niezwykle wzrosła produkcja samochodów, która wynosiła ogółem w roku ubiegłym 20,000 wozów, t. j. o przeszło 30 proc. więcej, niż w roku 1926. Z liczby tej tylko znikoma ilość samochodów wywieziona została zagranicę, większość natomiast sprzedano w kraju. Bieżący rok, bardzo pomysłny pod względem gospodarczym, wymaga ogromnej ilości samochodów, której nie mogła pokryć produkcja krajowa. Wobec tego zaszła konieczność wzmocnienia importu samochodów zagranicznych, który też w rzeczy samej doszedł do takich rozmiarów, że pomimo trudności celnych, zdolny był zająć w całkowitym imporcie czeskosłowackim jedno z pierwszych miejsc. (Ogółem sprowadzono do Czechosłowacji w roku ubiegłym 3,700 aut).

W Czechosłowacji, podobnie zresztą jak i w innych państwach europejskich, samochody amerykańskie stanowią bardzo groźną konkurencję dla krajowego przemysłu automobilowego.

Nota Stanów Zjednoczonych spowodowała niezwłoczne zwołanie konferencji przedstawicieli wszystkich sfer zainteresowanych. Sprawa ta już w dniach najbliższych zostanie więc załatwiona. Ale niezależnie od tego, w jakim kierunku pójdą uchwały zainteresowanych czynników czeskosłowackich, problem obrony europejskiego przemysłu samochodowego przed konkurencją amerykańską istnieje będzie w dalszym ciągu. Problem ten przybierać będzie coraz to większe rozmiary, gdyż amerykański przemysł automobilowy, który nasycił już w zupełności rynki amerykańskie, szukać będzie dla swej produkcji zbytu zagranicą, przede wszystkim oczywiście w Europie.

Ofensywa amerykańskiego przemysłu samochodowego odbywać się będzie tem gwałtowniej, że obecnie w kilku potężnych przedsiębiorstwach, a racjonalizacja produkcji jest do granic najdalszych.

## Rejestracja przedsiębiorstw istniejących na terenie Łodzi

W dniu wczorajszym w urzędzie przemysłowym I instancji przy magistracie m. Łodzi odbyła się konferencja z przedstawicielami organizacji przemysłowych, kupieckich i rzemieślniczych.

W konferencji wzięli m. in. udział delegaci następujących organizacji: związek przemysłu włókienniczego, krajowy związek włókienniczy, zw. wykończalni i farbierzy, związek właścicieli zarobkowych farbierzy i wykończalni, stow. kupców m. Łodzi, zw. przemysłu dzianego, centralny zw. kupców i przemysłowców, tow. rzemieślnicze „Resursa”, stow. polskich kupców i przemysłowców chrześcijańskich, centralna rada rzemieślnicza, centralne stow. kupców, centralny zw. rzemieślników żydów, centrala drobnych kupców, stow. kupców i przemysłowców polskich, stow. fabrykantów przemysłu włókienniczego.

Przedmiotem obrad była sprawa technicznego przeprowadzenia rejestracji przedsiębiorstw na terenie m. Łodzi, które powstały przed dniem 16 grudnia 1927 r.

Do rejestracji tej urząd przemysłowy I instancji przystępuje na mocy zarządzenia wojewody łódzkiego z dnia 30 lipca r. b. będącego wykonaniem reskryptu ministerstwa przemysłu i handlu.

Ze względu na krótki okres, w którym rejestracja ma być przeprowadzona oraz ze względu na stosunkowo wysoką liczbę (około 30 tysięcy) przedsiębiorstw, które rejestracji podlegają, urząd prze-

mysłowy I instancji — chcąc ułatwić zainteresowanym spełnienie tego obowiązku — wystąpił z propozycją, by formularze rejestracyjne dla członków poszczególnych związków wypełniały sekretarjaty danych organizacji na podstawie informacji i dokumentów, przedłożonych przez zainteresowanego, który podpisem swym stwierdza wiarygodność zgłoszonych danych.

Formularze te zostały opracowane przez urząd przemysłowy specjalnie dla celu rejestracji i przedsiębiorstw i zostaną poszczególnym związkom rozdane w odpowiedniej ilości.

Po wypełnieniu tych formularzy dla swych członków i załączeniu do nich dokumentów, przewidzianych w rozporządzeniu o rejestracji, związki dopełnią za swych członków obowiązku zgłoszenia w urządzie przemysłowym I instancji gdzie otrzymają potwierdzenie odbioru zgłoszenia.

Przedstawiciele reprezentowanych na konferencji organizacji w ich imieniu propozycję tę przyjęły.

Po dłuższej dyskusji, w toku której omawiano techniczne szczegóły wypełniania formularzy rejestracyjnych i składania zgłoszeń, konferencja zamknięta.

Zaznaczyć należy, iż niestosujący się do zarządzenia o rejestracji ulegną na mocy art. 126 ustawy o prawie przemysłowem karze grzywny do 1000 złotych lub aresztu do 14 dni. (m)

## Eksport nafty rumuńskiej wzrośnie na skutek nowych urządzeń rurociągowych

BUKARESZT (CEPS) — Rumunja nie szczędi wysiłków, by wydatnie spotęgować eksport ropy naftowej zagranicę. Niedawno powstało w Bukareszcie specjalne towarzystwo przemysłowe, którego zadaniem polega na wybudowaniu systemu rurociągów, przez które ropa naftowa w jaknajkrótszym czasie transportowana by była do portów rumuńskich. Towarzystwo to obejmie administrację wszystkich istniejących już w Rumunii rurociągów i niezwłocznie przystąpi do budowy nowych. W pierwszym rzędzie przewidziana jest budowa rurociągu Campina—Baicoi—Konstanca.

Kapitał towarzystwa tego wynosi 1,200 milionów lei, podzielonych na 2,400 tys. akcji po 500 lei. Rząd rumuński nabył większą

ilość akcji na ogólną sumę 850 mil. lei, resztę akcji podpisały rozmaite przedsiębiorstwa prywatne, przede wszystkim oczywiście przedsiębiorstwa przemysłu naftowego.

W kołach przemysłowych Rumunii, głównie w kołach przemysłu naftowego, panuje przekonanie, że działalność towarzystwa tego tak szybko się rozszerzy, iż już po 2 latach Rumunja będzie w stanie wywozić bardzo znaczne ilości ropy naftowej i nie będzie przytem napotykała na rozmaite przeszkody transportowe, z jakimi walczyć musi obecnie.

Wzmocniony eksport ropy naftowej posiada dla Rumunii doniosłe bardzo znaczenie, gdyż nafta jest jednym z głównych artykułów eksportu rumuńskiego.

## KUPIMY przepierzenie biurowe

oszkłone w dobrym stanie. Oferty do administracji „Głosu Polskiego” sub „T. G. P.”

Do rejestru Sądu Okręgowego w Łodzi wciągnięto dnia 4 maja 1928 r. pod N. 341 następującą spółdzielnię: Spółdzielnia kredytu towarowego dla funkcjonariuszy państwowych cywilnych i wojskowych oraz komunalnych prywatnych Rzeczypospolitej Polskiej „Odzierzówka” z odpowiedzialnością ograniczoną. Siedzibą spółdzielni jest Łódź, ul. 6-go Sierpnia N. 1. Członkowie odpowiadają za zobowiązania kwotą, równającą się pięciokrotnej wysokości zadeklarowanych udziałów. Celem i przedmiotem spółdzielni jest dostarczenie swym członkom potrzebnych artykułów pierwszej potrzeby na możliwie dogodnych warunkach kredytowych. Udział członka wynosi jeden złoty płatny jednorazowo lub w ciągu roku w ratach. Dyrekcję (zarząd) stanowi Zygmunta Lewkowicz, zam. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej N. 82, jako dyrektor Leon Trajzman, zam. w Łodzi, przy ul. Przejazd N. 30 i Józef Kowalczyk, zam. w Łodzi, przy ul. Cegielnianej N. 25, jako wice-dyrektor. Czas trwania spółdzielni nieograniczony; pismem, przeznaczonym do ogłoszeń jest dziennik łódzki „Głos Polski”; rok obrachunkowy zgodny z kalendarzowym; zarząd składa się z 3-ch członków, dyrektora i 2-ch wicedyrektorów, którzy podpisują za spółdzielnię w ten sposób, że pod pieczęcią firmy podpisuje jeden dyrektor i jeden wice-dyrektor; specjalnych uprawnień zarządu statut nie przewiduje; likwidacja — zgodnie z ustawą o spółdzielniach.

## Rynek pieniężny

**Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej**  
GOTÓWKA:

Dolary	8.88
Belgia	124.05
Holandja	358.—
Kopenhaga	238.05
London	43.29
New York	8.90
Paryż	34.85
Praga	26.42
Szwajcaria	171.66
Sztokholm	238.58
Wiedeń	125.77
Włochy	46.65

5 proc. kolejowa	61.90
5 proc. konwersyjna	67.—
8 proc. B-ku Gosp. Kraj.	94.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie	52.25
5 proc. Tow. Kred. m. Warszawy	58.50, 59.—
8 proc. Tow. Kred. m. Warszawy	71.75, 71.—

**AKCJE:**

Bank Polski	179.50
Spis 165.—	
Cukier	61.—
Węgiel	98.75, 100.—
Cegielski	47.—
Rudzi	50.—
Haberbusch	235.—, 240.—
Kłewski	79.—
Częstocice	56.—, 58.—
Firley	70.50
Nobel	31.50, 32.—
Lilpop	41.—, 43.—
Starachowice	53.50, 54.50
Kraj. Tow. Meljoracyjne	13.30

## Stabilizacja waluty tureckiej

Tureckie ministerstwo skarbu prowadzi obecnie studia nad stabilizacją waluty tureckiej. Zwróciło się ono do poselstw tureckich zagranicą z prośbą o nadesłanie materiałów, dotyczących reformy stabilizacyjnej w krajach, w których one są uwierzytelnione. Nadeszły już sprawozdania od poselstw tureckich w Warszawie, Madrycie, Berlinie, Brukseli i Pradze Czeskiej. Odpisy sprawozdań zostały przekazane specjalnej komisji walutowej, urzędującej przy giełdzie stambulskiej.

## PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 93.—, 96.—, 94.—

## Budżet St. Zjednoczonych

przewiduje wzrost wydatków na obronę narodową

NEW YORK (Pat) Prezydent Coolidge pracuje obecnie nad preliminarzem budżetowym 1930 r., który przewiduje po stronie wydatków sumę 3,700 milionów dolarów, t. j. zwiększenie o 400 mil. dol. Preliminarz obrony narodowej wyniesie ma 659 mil. podczas, gdy w roku bieżącym wynosił 620 mil. dol.

## LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy (mocz, kału, krwi, płocin etc.) operacje opatrunki.

**Porada Szlote.** Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naswietnianie lampą kwarcową. Roentgen. Żeby sztuczne, korony złote platynowe i mosty w medycynie i święta do 600 / no pol



**Tarby lakiery i przybory malarskie**  
**ALEKSI MILLER & SKA**  
Łódź, Przejazd 4

**Kino Spół. Prac. Państw.**  
Sienkiewicza 40.  
**KINO w OGRODZIE**  
W razie niepogody — na sali!  
Od wtorku 7 sierpnia do poniedziałku 15 sierpnia włącznie  
Najkosztowniejszy film europejskiej produkcji obecnego sezonu!  
**„Gehenna Miłości”**  
(ORŁOW)  
Golgata niedoświadczonego dziewczęcia w 10-ciu aktach. Wystawa filmu tego przechodzi wszystko widziane dotąd. — W rolach głównych: Iwan Petrowicz, jako porucznik Orłow. Vivian Gibson, Ewi Ewa, Bruno Kastner i Aleksander Georg.  
**Spiewy** w wykonaniu ulubienca publiczności **Zygmunta Ullasa**, który wykona z towarzyszeniem orkiestry szereg romansów rosyjskich  
Następny program  
**„Miłostki”**  
pg Reinholda Schnützlera  
Z powodu remontu kina, wyświetlać się będzie tylko DWA SEANSE dziennie w OGRODZIE, 1 szy o g. 7.50 i 2-gi o g. 9.50 w. począwszy od dnia 7-go sierpnia r. b.

**Miejski Kinematograf Oświatowy**  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).  
Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10.  
Od wtorku, dn. 7-go do poniedziałku dn. 13 sierpnia 1928 r. w!  
Dla dorosłych:  
**Za kulisami ekranu**  
Dramat osnuty na tle sławy i nędzy aktorów. — W rolach głównych: Iwan Mozzuchin i Natalja Lisienko.  
Nad program: **HOLLYWOOD** (Szal filmowy)  
Dla młodzieży:  
**Delfin Francji**  
Dramat w 8 aktach  
NAD PROGRAM ???  
W początkach kina codziennie do godz. 22 audycje radiofoniczne.

**Dr. med. H. Hammer**  
Akuszerka i chor. kobiece  
**powrócił**  
Wschodnia 38, tel. 28-39, przyjmuje od 3—5.

**ODCISKI**  
GRUBIAKA BEZ BOLI I ZAPRAWY  
KŁAWIOL  
FABRYKA CHIRURG. FARMACEUT. I ZĘB. AP. KOWALSKI  
WARSZAWA

Z prawami gimnazjów państwowych  
**Żeńskie Gimnazjum T-wa „Kultura”**  
Piotrkowska 85  
Czesno zł. 25 miesięcznie.  
Urzednicy państwowi zwolnieni od opłat.



# PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 22 sierpnia r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości, u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- |   |  |  |   |   |
|---|--|--|---|---|
| 1 Pasmanik Majer Franciszkańska 19, meble                                     | 29 Dykman Chil Nowomiejska 19 100 tuzinów szklanek                             | 58 Klajnman M. Traugutta 4, biurko                                   | 85 Zduński J. Kilińskiego 50, meble, pianino                                | 113 Majerberger A. Gdańska 28 maszyna do pisania                          |
| 2 Amzel A., Nowomiejska 15, meble   | <b>W dniu 23 sierpnia 1928 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.</b> | 57 Krempf K. Gdańska 63, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, meble | 86 Zduński I. M. Kilińskiego 50 kredens,                                    | 114 Prusse E. Zeromskiego 52, 2 biurka                                    |
| 3 Amzel Ab. Nowomiejska 15, meble towar                                       |  | 58 Krygier St. Konstanyńska 78 meble                                 | 87 Agencja Telegraficzna „Pat“ Al. Kościuszki 1, biurko, maszyna do pisania | 115 Prusse R. Zeromskiego 52, pianino                                     |
| 4 Bułka Sz. Nowomiejska 21, meble kasa ogniotrwała maszyna do szycia          | 30 Buzyn G. Al. I Maja 7, meble, lodówka, maszyna do szycia                    | 59 Kenigsberg Ch. A. Zielona 5-7 kredens                             | 88 Brusski H. Piotrkowska 62, meble.  | 116 Pinkus G. Piotrkowska 50, towar wełniany                              |
| 5 Chojmowicz M. Sz. Aleksandryjska 18 meble                                   | 31 Braun I. Cegielniana 45, maszyna do szycia, meble                           | 60 Kimelman I. Południowa 12, meble maszyna do szycia,               | 89 Berman Ch. Cegielniana 87 zegar  | 117 Rozenberger J. N. Cegielniana 19, kredens                             |
| 6 Cymerman J. Gdańska 9, rower  | 32 Braun I. Cegielniana 45, meble  | 61 Landau H. Cegielniana 22, meble                                   | 90 Bande E. Piotrkowska 50, 70 skrzynek gwoździ                             | 118 Reichstein M. Przejazd 36, meble                                      |
| 7 Działoszyński Aleksandryjska 15, meble                                      | 33 Bławat R. Kilińskiego 30, kredens zegar                                     | 62 Lwow J. Gdańska 81, 4 biurka maszyna do pisania,                  | 91 Białostocki A. Piotrkowska 64 meble,                                     | 119 Rudzki B. i H. Zakątna 34, przedza                                    |
| 8 Fein Sz. F. Aleksandryjska 26 kasa ogniotrwała, biurko, maszyna do pisania. | 34 Bornsztajn M. Zielona 17, zegar   | 63 Lipnowski M. Piotrkowska 24 towar biały                           | 92 Bromberg J. Piotrkowska 152 meble  | 120 Rukalski B. N. Cegielniana 12 fortepian                               |
| 9 Frajman J. Pl. Wolności 6, towary galanteryjne                              | 35 Bornsztajn H. Zielona 3, kasa ogniotrwała                                   | 64 Majewski T. Konstanyńska 22, lustro                               | 93 Dudowska R. Zeromskiego 42 kredens                                       | 121 Stiller J. Piotrkowska 69, kasa „National“                            |
| 10 Grynsztajn I. Konstanyńska 32, meble, pianino                              | 36 Cukier M., Al. I Maja 45, meble, zyrandol                                   | 65 Ojzner W. Piotrkowska 58, kasa ogniotrwała                        | 94 Działoszyński A. Piotrkowska 56, 400 rolek tapety                        | 122 Szmulewicz I. Piotrkowska 62, popelina jedwabna                       |
| 11 Galas A. M. Nowomiejska 20, skóra  | 37 Capel Ch., Zawadzka 35, pianino   | 66 Ordynans Szulim, Cegielniana 61, meble                            | 95 Dancigier i Dempński Piotrkowska 18, biurko, maszyna do pakowania, waga  | 123 Tsakumakis A. Zachodnia 16, lustro                                    |
| 12 Gutter S. Północna 6, różne trunki, meble                                  | 38 Dajlg M. Piotrkowska 35, meble, fortepian                                   | 68 Rotbard J. Cegielniana 40, meble                                  | 96 Eftinger M. Piotrkowska 64 maszyna do pisania meble                      | 124 Urbach Chaskiel, Piotrkowska 64, cukier, faryna, mąka                 |
| 13 Górski Konst. Nowo-Zarzewska 20, meble                                     | 39 Degensztajn J. Zawadzka 25 meble, kasa ogniotrwała                          | 69 Wiślicki, Rozen, Gecow Zielona 8, urządzenie biurowe              | 97 Futerman J. Piotrkowska 54, dywany pluszowe                              | 125 Wilczyński Mieczysław 6-go Sierpnia, 56 szafy                         |
| 14 Joskowicz Sz. J. Zachodnia 68, meble                                       | 40 Dobrecki J. Pańska nr. 54, meble  | 70 Szwarc Ch. Wólczańska 61 meble                                    | 98 Fogel M. Piotrkowska 56, maszyna do pisania, biurka stoły                | 126 Waissman A. Piotrkowska 56, 100 mtr. towaru                           |
| 15 Krygier St. Konstanyńska 78, meble   | 41 Dawidowicz J. Zielona 10, 25 tuz. ręczników.                                | 71 Suwalski J. Kilińskiego 207 biurko, szafa                         | 99 Finkiel Ch. Piotrkowska 58 meble   | 127 Waza A. Piotrkowska 54, kredens zegar                                 |
| 16 Kohnowa T. Aleksandryjska 13 pianino, otomana                              | 42 Engel I., Al. I-go Maja 8, meble.   | 72 Szatan Ch. M. Al. I Maja 4, maszyna do pisania,                   | 100 Grynsztajn I. Al. Kościuszki 10, maszyna do pisania                     | 128 Weksler I. Piotrkowska 58, towar męski                                |
| 17 Kraut Mendel Aleksandryjska 14, szafa, zegar                               | 43 Freund M. Cegielniana 54, fortepian, kredens                                | 73 Taub Ch. S. Cegielniana 57 różne meble samowar                    | 101 Goldenberg S. Piotrkowska 62 pianino                                    | 129 Zylberman P. 6-Sierpnia 34, wirówka, szafa zegar                      |
| 18 Krawiecka Rywka Aleksandryjska 25, maszyna do szycia, meble                | 44 Faicman B. H. Zielona 65, meble   | 74 Thiele F. i M. Al. I Maja 14, biurko, maszyna                     | 102 Gepner J. Piotrkowska 64  | 130 Zelman H. Piotrkowska 64, różne meble                                 |
| 19 Kapelus E. Pl. Wolności 10, 2 szafy, kasa ogniotrwała                      | 45 Frajlich B. Al. Kościuszki 26, meble różne, patefon z płytami               | 75 Tenenbaum J. Al. Kościuszki 29, pianino biblioteka, biurko meble  | 103 Henechowicz L. Nawrot 14 szafa  | 131 Plesner Adam Piotrkowska 51 gramofon bez płyt                         |
| 20 Kawenoki S. Wschodnia 17, meble  | 46 Grunberg M. J. Al. I Maja 21, meble   | 76 Thiele F. i M. Al. I Maja 14 kasa ogniotrwała, biurko             | 104 Hirsfeld I. Piotrkowska 152 radio                                       | <b>W dniu 24 sierpnia b. r. między godz. 9-tą rano a 4-tą popołudniu.</b> |
| 21 Lubochiński J. Wolborska 38, meble   | 47 Gurt M. Piotrkowska 59, meble maszyna do szycia,                            | 77 Taub S. Cegielniana 57, meble.                                    | 105 Kac A. Piotrkowska 64, przędza  | 132 Gomoliński Z. Kilińskiego 97, meble                                   |
| 22 Lewkowicz J. Aleksandryjska 27 meble                                       | 48 Goldberg A. Zachodnia 63 kredens  | 78 Wojalski Wład. Zielona 12, biłard, meble                          | 106 Kaluszyner i Lewkowicz, Piotrkowska 56, 5 sztuk towaru                  | 133 Janch J. Kopernika 8, maszyna do szycia meble                         |
| 23 Rozenblum J. L. Kielma 5, meble  | 49 Offenbach H. Al. I-go Maja 2 meble.   | 79 Wilczyk G. Cegielniana 8, kasa ogniotrwała, meble                 | 107 Konsens J. Piotrkowska 58, kontuar szafa                                | 134 Łazuchiewicz J. N. Zarzewska 12, meble mandolina maszyna do szycia    |
| 24 Rozenblum Sz. H. Kielma 5, meble   | 50 Joskowicz Sz. Zachodnia 68, meble   | 80 Wald J. Piotrkowska 33, maszyna do pisania                        | 108 Kuner i Gotwald, Piotrkowska 66, 12 zyrandoli elektrycznych             | 135 Lutrosiński A. i M. Piotrkowska 225, meble                            |
| 25 Skosowski H. Nowomiejska 29, pianino, meble                                | 51 Jakopson N. Południowa 42 kredensy  | 81 Wajs Hilary, Piotrkowska 90 kredens                               | 109 Lipski H. Przejazd, 30 kredens  | 136 Polka A. Napiórkowskiego 79 kredens 3 pary obuwia męskiego            |
| 26 Szefer B. Zachodnia 31, 10 skrzynek gwoździ                                | 52 Klarner 6-go Sierpnia 30  | 82 Warhaft Ber Narutowicza 3, lustro, 2 szafy                        | 110 Lewin S. Piotrkowska 56, kasa ogniotrwała                               | 137 Bracia Ramisz P. i A. Piotrkowska 121, maszyna do pisania meble       |
| 27 Zycer Ch. Nowomiejska 31, 500 mtr. cajgu                                   | 53 Kokot J. Aleja I-go Maja 41 meble   | 83 Zylberman Ch. M. Cegielniana 3, manufaktura                       | 111 Lasman S. Piotrkowska 54, pianino                                       | 138 Sukc. Stetka A. Zakątna 86, Watoliny 3 sztuki                         |
| 28 Colle Rubin Północna 26, meble   | 54 Kosowski Ch. Zawadzka 4, meble  | 84 Zajdenfeld B. Al. I Maja 1 meble, fortepian                       | 112 Lipszyc I. Piotrkowska 152 meble  |   |

**Szkoła Przemysłowa**  
Twa Szerz. Ośw. i Wiedzy Techn. wśród Żydów  
Łódź, Pomorska 46 | 48. tel. 63-80.

**Wydziały: Mechaniczny, Elektrotechniczny, Tkacki**

Kancelaria szkoły przyjmuje zapisy kandydatów na kurs 1-szy w poniedziałki, środy i piątki od 10—2-ej.

Uwaga od 20 sierpnia kancelaria czynna codziennie od 10—2.



**FARBA EMALJOWA „ALBALIN“**  
najlepsza do malowania podłóg

**FARBA MINERALNA „SILEX“**  
do malowania frontów

**FARBY DO CEMENTU I WAPNA „PREOLIT“ DO IZOLOWANIA**  
przeciw wilgoci

poleca: wytwórnia farb i lakierów

**KOSEL i S-ka**  
ul. Przejazd 8, filja ul. Piotrkowska 98.

**Dr. med. LUBICZ**  
Cegielniana 43  
Tel. 41-32.  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz.

Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. Klinger**  
Choroby weneryczne i włosów

**Leczenie lampą kwarcową**  
Andrzeja nr. 2  
Tel. 32-28.  
Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6—8 dla Panów  
W niedzielę i święta od 10—12

**HEMOROIDY**

STAN ZAPALNY · KRWAWIENIE · SWEDZENIE



**HEMORIN KLAWE**

**OGŁOSZENIA DROBNE.**

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**LOKALE I MIESZKANIA**

**OKAZJA!**  
Sprzedam 2 powoziki z zaprzęgiem, stała praca, interes dochodowy, zysk od zaraz. Ul. 6-go Sierpnia 42, dozorca wskaze. 221-2

**GLINA i ZIEMIA**  
są do oddania bezpłatnie w większej ilości. Oferty do „Głosu Polskiego“ sub „570“. 202-2

**DO SPRZEDANIA**  
część domu trzypiętrowego w centrum miasta. Wiadomość: Kilińskiego 201, m. 4. 245-2

**POSZUKUJE**  
mieszkania 2-3 pokoje z kuchnią i wygodami najchętniej w rejonie X komisariatu albo w pobliżu tegoż. Zgłoszenia do portjera Wólczańska 193 | 200 7187-3

**2 POKOJE**  
z kuchnią w murowanym domku z ogródkiem do wynajęcia w Rudzie Pajanińskiej. Wiadomość: Wyciągowa ul. № 2, u Drabarka do dnia 25.8, później w Łodzi, Złota 7, m. 10. 246-2

**Dr. med. BRAUN**

Południowa 23,  
Telef. 40-26  
**powrócił**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Leczenie światłem (Lampą kwarcową).

Przyjmuje od 9-11 r. i od 5-8 po pol.

**DONIESIENIA ROZM.**

**POZYCZKA**  
poszukiwana 5,000 złotych na 3 miesiące, gwarancja i. N. hipoteki powojennej. Oferty sub. „Śródmieście“. 232-1

**GIĘDŁA PRACY**

**POTRZEBNY**  
chłopiec na posyłki. Wiań: Piotrkowska 109, 1 p. lewo. 724-1

**SZOFRER-MECHANIK**  
poszukuje posady. Łaskawe oferty do „Głosu“ pod „ff.“ 242-1

**ZAGUB. DOKUMENTY**

**ZGUBIONO**  
książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Łódź, na imię Stefana Głowackiego. Uprasza się zwrócić znaleziony dokument na Aleksandrowską 93, do Władysława Głowackiego. 88-5

**Głuchota uleczalna!**  
Fenomenalny wynalazek „EUFONJA“ zademonstrowany specjalistom. — Sami się w domu wyleczyli z przytępienia słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. — Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę wysyła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA“ Liszki koło Krakowa.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetryowy 1 szpaltowy  
1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 50 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś dla zagranicznych o 100 procent drożej.